20 gr.

20 gr.

GONIEC KRAKOWSKI

CENY OGŁOSZEŃ: Po tekście 1 mm w 1 szpalcie (szer. szp. 22 mm) 36 gr. W tekście 1 mm w 4 szpalcie (szer. szp. 69 mm) 3.— Zł. Drobne za słowo 24 gr. Pierwsze słowo tłusty druk (najwyżej 3 słowa) 40 gr.

Rok III. Nr. 10.

Kraków, wtorek 14 stycznia 1941 r.

Nadesłane, a nie zamówione przez Redakcję rękopisy będą zwracane autorom jedynie wówczas, gdy dołączone zostaną znaczki pocztowe na opłacenie przesyłki zwrotnej. Prenumerata miesięczna 4.50 Zł., z odnoszeniem do domu 5 Zł. Na prowincji dopłata porto. Konto czekowe: Warszawa 658.

Nowy etap rozwoju przyjaznych stosunków niemiecko-rosyjskich.

Moskwa, 13 stycznia. **Układ niemiecko-sowiecki stanowił w sobotę główny ośrodek zainteresowania prasy moskiewskiej. — Wszystkie dzienniki opublikowały w najbardziej sensacyjnej formie na czołowych kolumnach podpisany onegdaj dokument, komunikat o zawarciu układu gospodarczego między Niemcami i Związkiem Sowietów, tekst niemiecko-sowieckiego układu w sprawie ustalenia granicy od rzeki Igorki aż do morza Bałtyckiego, oraz komunikat w sprawie zawarcia niemiecko-sowieckiego układu dotyczącego uregulowania wzajemnych roszczeń majątkowych na Litwie, Łotwie i Estonji, nadto w sprawie przesiedlenia.**

Największe dzienniki moskiewskie „Prawda" i „Izwiestja" publikują ponadto zdjęcia z aktu podpisania układu na Kremlu.

W artykułach wstępnych dzienniki te podkreślają doniosłe znaczenie, jakie przypisuje się w Moskwie podpisanym w piątek układom. Ponadto w komentarzach tych pisma podkreślają z naciskiem, że układy zawarte między Niemcami i Związkiem Sowietów w dniu 10 stycznia stanowią nowy etap rozwoju przyjaznych stosunków niemiecko-sowieckich.

Niemiecko-sowiecka umowa przesiedleńcza podpisana w Rydze i Kownie.

(§) **Berlin**, 13 stycznia. **W ciągu ostatnich tygodni toczyły się w Rydze i Kownie rokowania między delegacjami niemiecką i sowiecką w sprawie przesiedlenia obywateli Rzeszy niemieckiej, oraz osób niemieckiej narodowości z terenu sowieckich republik litewskiej, łotewskiej i estońskiej do Niemiec, oraz w sprawie przesiedlenia obywateli litewskich, rosyjskich i białoruskich z Niemiec, a mianowicie z dawnego obszaru kłajpedzkiego, oraz okręgu suwalskiego do Z. S. R. R.**

Rokowania te doprowadziły do podpisania w dniu 10 stycznia 1941 układów w Rydze i Kownie, których zadaniem było uregulowanie zagadnień, związanych z kwestją przesiedleńczą.

Na podstawie wspomnianych układów wymieniane wyżej osoby mogą być na własne życzenie przesiedlone, a to w terminie $2^{1}/_{2}$-miesięcznym po podpisaniu odnośnych umów i w sposób ustalony w umowie.

Umowę w sprawie przesiedlenia z terenów Łotwy i Estonji podpisali przewodniczący niem. delegacji, generalny konsul Benzler i przewodniczący sowieckiej delegacji Boczkarew. Umowę w sprawie przesiedlenia z Litwy podpisali: przewodniczący niemieckiej delegacji generalny konsul Noeleke, oraz przewodniczący sowieckiej delegacji Posonjakow.

W Moskwie odbyło się równocześnie podpisanie układu między Niemcami i Z. S. R. R., dotyczącego **uregulowania spraw majątkowych**, związanych z obustronnem przesiedleniem. Umowa ta podpisana została w imieniu rządu niemieckiego przez posła w urzędzie spraw zagranicznych dra Schnurre, zaś w imieniu rządu Z. S. R. R. przez zastępcę przewodniczącego rady komisarzy ludowych Wyszyńskiego.

Mołotow wydał przyjęcie na cześć ambasadora niemieckiego.

Moskwa, 13 stycznia. **Z okazji zawarcia niemiecko-sowieckich układów szef rządu sowieckiego i komisarz spraw zagranicznych Mołotow wydał w sobotę przyjęcie na cześć ambasadora niemieckiego w Moskwie hr. von der Schulenburga, kierownika niemieckiej delegacji gospodarczej posła dra Schnurre, niemieckich attaches sił zbrojnych wraz z małżonkami, oraz pozostałych członków ambasady niemieckiej w Moskwie.**

Ze strony sowieckiej udział w przyjęciu wzięli: zastępca przewodniczącego Rady Komisarzy Ludowych i komisarz ludowy dla handlu zagranicznego ZSRR Mikojan, zastępca przewodniczącego Rady Komisarzy Ludowych i zastępca komisarza spraw zagranicznych Wyszyński, zastępca komisarza spraw zagran. Łosowski, zastępca komisarza wojny marszałek Kulik, zastępca komisarza spraw zagrn. Krautikow z żonami, oraz inni przedstawiciele komisarjatu spraw zagranicznych, komisarjatu handlu zagranicznego i komisarjatu wojny.

Reorganizator Anglji.



W gabinecie Churchilla wielką rolę odgrywa minister pracy Bevin, który uważany jest za reorganizatora socjalnego w Anglji. Zdjęcie nasze przedstawia mnistra Bevina.

Gest rządu sow. wywołał zadowolenie na Węgrzech.

(=) **Budapeszt**, 13 stycznia. **Tutejsze koła polityczne dają wyraz swemu zadowoleniu w związku z uchwałą rządu sowieckiego, w sprawie przekazania Węgrom wszystkich sztandarów wojskowych Honwedów, które w r. 1848 wpadły w ręce wojsk rosyjskich.**

Fakt ten uważany jest za nowy dowód istnienia poprawnych stosunków między Węgrami i Związkiem Radzieckim.

Obrońca Bardii.



Dowódcą sił włoskich, broniących Bardii, był generał Bergonzoli, który po poddaniu Bardii przez Włochów, zaginął. Zdjęcie nasze przedstawia gen. Bergonzoli.

Spór o okręty państw bałtyckich.

(=) **Berno**, 13 stycznia. **„Baseler Nachrichten" donoszą z Londynu, że rozmowy między Edenem i Majskim w spornej kwestji między Anglją i Rosją sowiecką w sprawie okrętów państw bałtyckich zagadnienia tego nie rozwiązały.**

Ze stanowiska Anglji można wywnioskować, że potrzebując w obecnej chwili tonażu okrętowego, nie jest w możności wspaniałomyślnie zrezygnować z okrętów, stanowiących własność b. państw bałtyckich.

Kwestja zwrotu okrętów łączy się jednocześnie z uznaniem przez brytyjski rząd sprawy wcielenia tych państw w skład Związku Radzieckiego, przyczem rząd brytyjski również nie jest skłonny do takiego aktu. Ostateczną koncesją, jaką w tym kierunku Anglicy byliby skłonni uczynić, polega na „chwilowem uznaniu de facto" w tym sensie, iż zagadnienie to będzie mogło ulec ostatecznemu wyjaśnieniu dopiero po zakończeniu wojny. Sowiety obstają jednakowoż przy uznaniu de jure w całem tego słowa znaczeniu.

Londyn sprzedaje Stanom Zjednoczonym 50.000 akcyj naftowych kopalń na Bahrein

Interesujące zestawienie ajencji Stefani.

(=) **Nowy Jork**, 13 stycznia. **Rząd angielski widział się zmuszonym celem finansowania swoich zamówień wojennych w Ameryce do zajęcia większych ilości amerykańskich papierów wartościowych, znajdujących się w angielskich rękach prywatnych.**

Przez pewien czas rząd angielski starał się oddawać jedynie akcje małych towarzystw w nieznacznych ilościach. Kiedy następnie sir Frederic Philips przybył do Nowego Jorku celem prowadzenia rokowań z Morgenthauem w sprawie finansowania dalszych zamówień angielskich, amerykański sekretarz skarbu miał oświadczyć, jak słychać, że Anglja znajduje się w posiadaniu jeszcze większych ilości akcyj ważnych towarzystw amerykańskich i że w pierwszym rzędzie powinna te akcje oddać.

Wskutek tego rząd angielski zdecydował się na sprzedaż w Nowym Jorku, po zamknięciu giełdy, celem niewywoływania zamętu na giełdzie i nie obniżania kursu papierów, pakietów akcyj w drodze wolnych tranzakcyj na rzecz banków amerykańskich.

Jednym z tych sprzedanych pakietów akcyj było 50.000 sztuk akcyj Texas Oil Company. Akcje te reprezentują również pokłady naftowe na wyspach Bahrein w zatoce perskiej.

Dotychczas nie udało się stwierdzić z całą pewnością, czy przez nabycie tych akcyj wszystkie pokłady naftowe na wymienionych wyspach oraz na pobliskim lądzie stałym dostały się pod kontrolę amerykańską. Anglja była jednak zmuszona oddać objekty przemysłowe, które dla obrony imperjum posiadają niezwykłe znaczenie.

W związku z tem doniesieniem nadeszłem z Nowego Jorku stwierdza włoskie biuro informacyjne ajencja Stefani, że wiadomość ta z różnych powodów jest niezwykle interesująca:

1) Wiadomość ta stwierdza nieprawdziwość danych angielskiej propagandy, jakoby przy ówczesnym włoskim ataku bombowym na wyspy Bahrein miała zostać trafiona prawna własność amerykańska, natomiast w rzeczywistości objekty te dopiero teraz znalazły się w posiadaniu amerykańskiem.

2) Wiadomość ta potwierdza obawy przed lotnictwem włoskiem, które angielska propaganda starała się przedstawić jako coraz słabsze z powodu trudności w zaopatrzeniu w materjały pędne, podczas gdy w rzeczywistości Anglja była zmuszona wymienione punkty tak bardzo narażone na ataki zasłonić flagą amerykańską mimo, iż oddalone są o tak wiele tysięcy kilometrów od baz włoskich.

Tronowa mowa króla Szwecji na otwarcie obrad parlamentu.

(=) **Sztokholm**, 13 stycznia. **Przy zachowaniu tradycyjnego ceremonjału dokonał w ub. sobotę król Gustaw szwedzki aktu otwarcia parlamentu szwedzkiego.**

W wygłoszonej z tej racji mowie tronowej król oświadczył, że stosunki Szwecji z obcemi mocarstwami są korzystne, że żywi niezłomną nadzieję, licząc się z decyzją i wolą narodu — na utrzymanie Szwecji w pokoju i wolności.

Nawiązując do tego król nadmienił, że dla zaopatrzenia kraju w potrzebne artykuły w obecnym okresie ważnemi są umowy handlowe zawarte z Niemcami, Związkiem sowieckim i Włochami, wreszcie zwrócił on uwagę na wysiłki, zmierzające do zaopatrzenia najszerszych warstw społecznych Szwecji i to na okres możliwie najdłuższy. W końcu król nadmienił, iż poczynił odpowiednie kroki, celem zlikwidowania bezrobocia.

Ostra krytyka amerykańskiej pomocy dla Anglji.

(=) **Waszyngton**, 13 stycznia. **Na ostatniem posiedzeniu senatu spotkał się z ostrą krytyką projekt Roosevelta, dotyczący wypożyczenia na rzecz Anglji sprzętu zbrojeniowego.**

Republikański senator Willey domagał się, aby Anglja złożyła zabezpieczenie wzamian za dostarczone jej przez Stany Zjednoczone okręty, samoloty i sprzęt zbrojeniowy. Senator domagał się, gwarancyj angielskich w postaci przekazania angielskich posiadłości na zachodniej części globu na rzecz Stanów Zjednoczonych, względnie przekazania papierów wartościowych, stanowiących własność angielską, a znajdujących się w Stanach Zjednoczonych ogólnej wartości 7 miljonów dolarów.

Wycieczka norweskich inżynierów i techników w Niemczech.

(=) **Oslo**, 13 stycznia. Na zaproszenie komisarza Rzeszy dla Norwegji Terbovena oraz generalnego inspektora budownictwa dróg w Niemczech udało się 20 norweskich inżynierów i techników do Niemiec, celem odbycia kilkumiesięcznej podróży naukowej.

W tym czasie obędą oni praktyczne studja w szeregu wyższych kierownictw budowy autostrad. Tem samem zdobędą oni wiadomości o zadaniach i metodach pracy przy budowie wielkich szos i autostrad niemieckich, aby je móc wykorzystać w kraju.

Walka w Kanale Sycylijskim.

Rzym, 12 stycznia. Włoski komunikat wojenny z soboty brzmi następująco:

Główna kwatera armji włoskiej komunikuje:

Nieprzyjacielskie formacje flotowe zostały kilkakrotnie potężnie zaatakowane **w kanale Sycylijskim** przez włoskie samoloty torpedowe i Picchiatelli. Dwa samoloty torpedowe pod dowództwem komendanta samolotu kapitana Bernardini, z porucznikiem żeglugi morskiej Baffigo, jako obserwatorem i pilotem porucznikiem Caponetti, trafiły torpedą lotniskowiec.

Łańcuch, składający się z trzech Picchiatelli, prowadzonych przez porucznika Malvezzi, sierżanta Mezzei i podoficera Crespi trafiły bombami ciężkiego kalibru krążownik. Dalsza eskadra Pichiatelli zaatakowała bombami ciężkiego kalibru lotniskowiec i trafiła go. Mimo zażartej obrony artylerji przeciwlotniczej i wielokrotnych ataków nieprzyjacielskich samolotów myśliwskich, wszystkie włoskie samoloty powróciły do swych baz.

Równocześnie po raz pierwszy jednostki niemieckiego korpusu lotniczego w braterskiej i ścisłej współpracy z włoskiemi formacjami w wybitny sposób brały udział w ataku na te same formacje flotowe, przyczem udało się im trafić pewien lotniskowiec bombami średniego i ciężkiego kalibru. Ponadto trafiły one jeden kontrtorpedowiec.

W nocy na 11 stycznia obrzucono bombami port Valetta na Malcie.

Na **froncie greckim** rozwijały się akcje o charakterze lokalnym na odcinku XI armji. Próby ataku nieprzyjaciela na innych odcinkach zostały odparte.

W **Cyrenajce** działalność artylerji w rejonie Tobruk i pod Giarabub. Jedna z włoskich formacyj atakujących i myśliwskich zaatakowała formację czołgów i samochodów pancernych i zniszczyła rozmaite z nich. W walce powietrznej został zestrzelony jeden samolot typu „Hurricane".

Nieprzyjacielskie naloty na Tobruk i na rejon Bengazi spowodowały pewne szkody, m. in. zabito dziewięć osób, w tem siedmioro dzieci, a cztery osoby zraniono. Ofiarami byli wyłącznie Muzułmanie. Załoga jednego samolotu angielskiego, zmuszona do lądowania, została wzięta do niewoli.

W Afryce wschodniej atak uzbrojonych samochodów na froncie sudańskim został odparty. Podczas nalotu nieprzyjacielskiego na Erytreę, o którym doniesiono w komunikacie wojennym z dnia 8 stycznia, jeden samolot nieprzyjacielski został zestrzelony.

W piątek wieczorem nieprzyjacielskie samoloty przeleciały nad **Palermo** i zrzuciły kilka bomb na port. Ofiar w ludziach niema. Urządzenia wybrzeżne zostały lekko uszkodzone. Jeden samolot nieprzyjacielski został zestrzelony. Dalszy samolot typu „Blenheim" został zestrzelony **nad zatoką neapolitańską** przez włoskie samoloty myśliwskie.

*

Rzym, 13 stycznia. Włoski komunikat z niedzieli brzmi następująco:

Główna kwatera włoskich sił zbrojnych komunikuje:

W Albanji ataki nieprzyjacielskie na froncie XI armji. Włoskie przeciwataki zadały nieprzyjacielowi dotkliwe straty.

W środkowej części Morza Śródziemnego jednostki niemieckiego korpusu lotniczego, kontynuując podjęte wczoraj zwycięskie akcje, dokonały lotów wywiadowczych i ataków na formacje angielskie. Zaatakowano dwie silne eskadry morskie, przyczem jeden krążownik typu Birmingham został niewątpliwie trafiony bombą ciężkiego kalibru.

W Cyrenajce działalność artyleryjska i patrolowa.

Włoskie samoloty bombardowały formacje nieprzyjacielskie w pobliżu Giarabub.

Nieprzyjaciel dokonał wielokrotnych ataków powietrznych na kilka włoskich baz w Cyrenajce.

W Afryce wschodniej działalność patrolowa na froncie Sudanu i Kenyi. W okolicy Gallabat jedna z włoskich straży przednich odparła atak, wspomagany przez artylerję i zadała przytem nieprzyjacielowi straty.

10 stycznia o świcie oddział torpedówek w czasie rejsu patrolowego **w Kanale Sycylijskim** zauważył silną nieprzyjacielską eskadrę morską, składającą się z licznych jednostek bojowych.

Obie włoskie torpedówki przypuściły zdecydowanie atak w środek eskadry i trafiły przytem dwiema torpedami jeden krążownik, który, jak zaobserwowano, wkrótce począł tonąć.

Nastąpiła zacięta walka pomiędzy nieprzyjacielskiemi torpedowcami, wspieranemi przez krążowniki, a włoskiemi jednostkami torpedowemi, które otwarły intensywny i długotrwały ogień, podczas którego na dwóch trafionych nieprzyjacielskich torpedowcach wybuchły widoczne pożary.

Jedna z włoskich torpedówek została dosięgnięta salwą, która unieruchomiła jej motory, a wkrótce potem dalsza salwa trafiła w magazyn amunicji, co spowodowało zatonięcie.

Druga torpedówka pospieszyła niezwłocznie na miejsce zatonięcia, celem ratowania rozbitków.

W nocy z 11 na 12 stycznia samoloty przybyłe ponad Szwajcarją, dokonały ataku na **Turyn i Savigliani**, zrzucając bomby, oraz małe bomby zapalające. W Turynie zostało trafionych kilka domów mieszkalnych. Wśród ofiar było trzech zabitych i czterech rannych. W Savigliani został trafiony lazaret wojskowy, kilka domów prywatnych, oraz kościół parafjalny. Pewne szkody materjalne, ofiar w ludziach nie było.

Nad **Catanią** jeden z włoskich myśliwców zestrzelił w sobotę popołudniu samolot angielski typu Glenn-Martin, który spadł, płonąc.

Grecy wycofali się z Pogradec.

(=) **Belgrad,** 13 stycznia. **„Politika" donosi z Vehrid, że Grecy wycofali się z Pogradec, ponieważ miasto to znajduje się pod nieustannem ogniem artylerji włoskiej.**

Sprawozdawca jugosłowiański donosi dalej, że artylerja włoska panuje również nad całym odcinkiem od Pogradec aż do Lin. Grecy zrozumieli, że ich ataki na tym terenie muszą pozostać bez skutku, ponieważ tamtejsze pozycje włoskie są silnie rozbudowane.

Sprawozdawca „Politiki" na odcinku Setti, na granicy jugosłowiańsko-albańskiej, donosi również, że Włosi panują na odcinku frontu pomiędzy Pogradec i Lin.

Straty Włochów na froncie greckim.

(=) **Rzym,** 13 stycznia. Główna kwatera armji włoskiej opublikowała imienną listę oficerów i żołnierzy, którzy zginęli w czasie od 1 do 31 grudnia ub. roku na froncie greckim. Lista ta obejmuje 1.301 oficerów i szeregowych, z czego 97 oficerów i 20 Albańczyków poniosło śmierć. Liczba rannych wynosi 4.598, w czem 10 Albańczyków, zaś liczba zaginionych 3.052, w czem 88 Albańczyków.

Wielki atak na Londyn.

Berlin, 12 stycznia. **Naczelna komenda armji niemieckiej komunikuje:**

Jedna z łodzi podwodnych, o której częściowym wyniku już zakomunikowano, zatopiła podczas swej ostatniej wyprawy łącznie 52.800 ton. Tem samem łódź ta, pozostająca pod dowództwem kapitana korwety Hansa Gerreta von Stockhausena, zatopiła łącznie 101.530 ton nieprzyjacielskiego tonażu okrętowego, a pozatem uszkodziła tak ciężko uzbrojony nieprzyjacielski parowiec handlowy, pojemności 8.000 ton, że należy się liczyć z jego pewną stratą.

Lotnictwo kontynuowało także i wczoraj zbrojny wywiad oraz zakładanie min u portów brytyjskich.

Próba nieprzyjacielskich samolotów myśliwskich i bombowych nalotu za dnia na francuski obsadzony teren, została odparta przez artylerję przeciwlotniczą i myśliwców, zanim nieprzyjaciel zdołał uzyskać jakikolwiek sukces. Samoloty myśliwskie zestrzeliły dwa nieprzyjacielskie samoloty, artylerja przeciwlotnicza sześć samolotów.

Niemieckie formacje lotnicze zaatakowały w dn. 10 stycznia po raz pierwszy w rejonie morza Śródziemnego, przyczem zdołały uzyskać kilka celnych trafień w dwie jednostki marynarki wojennej, w tem jeden lotniskowiec.

W nocy na 11 stycznia silne formacje lotnicze zaatakowały objekty w Anglji południowej z dobrym wynikiem. Trafienia bombami wywołały, zwłaszcza w Portsmouth, obszerne pożary.

Sześć samolotów niemieckich nie powróciło z wyprawy na nieprzyjaciela.

Berlin, 13 stycznia. **Naczelna komenda niemieckich sił zbrojnych komunikuje:**

Lotnictwo dokonywało wczoraj zbrojnych wywiadów i kontynuowało zakładanie min przed portami brytyjskiemi. W czasie ataku na jedno z lotnisk w Anglji południowo wschodniej uzyskano celne trafienia.

Jeden nieprzyjacielski okręt handlowy pojemności 8.000 ton zdołano zatopić celnem trafieniem na morzu w kierunku zachodnim od Irlandji, drugi okręt pojemności 3.000 ton zatopiono u wschodniego wybrzeża Anglji.

W czasie ponawianych ataków powietrznych na pewną angielską eskadrę morską na morzu Śródziemnem, jeden krążownik i szereg innych statków wojennych otrzymały celne trafienia ciężkiemi bombami.

W ciągu ubiegłej nocy ponownie silne eskadry samolotów bojowych zaatakowały ważne objekty wojenne w Londynie. Liczne pożary stanowiły potwierdzenie sukcesu.

Nieprzyjaciel zrzucił we wczesnych godzinach porannych dnia dzisiejszego kilka bomb rozpryskujących i zapalających w Niemczech północnych, przyczem jeden dom mieszkalny został silnie uszkodzony, dwie osoby zabite a trzy osoby odniosły ciężkie rany.

Niemiecki samolot bojowy zatopił parowiec.

(§) **Berlin,** 13 stycznia. Jak się dowiadujemy, 11 b. m. w ciągu przedpołudnia na zachód od Irlandji niemiecki samolot bojowy zatopił pewien okręt handlowy pojemności 8.000 ton.

Nieudały atak lotnictwa angielskiego na tereny północno-francuskie.

(§) **Berlin,** 13 stycznia. Z miarodajnej strony niemieckiej komunkują:

Urzędowe radjo brytyjskie podało w sobotę do wiadomości informację, jakoby lotnictwo angielskie w ciągu dnia 10 stycznia dokonało ataków w wielkim stylu na tereny północno-francuskie. W akcji tej miało brać udział 50 bombowców i 500 myśliwców.

W rzeczywistości zarówno powyższe cyfry, jak i rzekome sukcesy, o których wspomina w dalszym ciągu komunikat radja angielskiego, są w całości zmyślone. W ciągu dnia 10 stycznia nadleciało ogółem **około 70 samolotów brytyjskich na wybrzeże północno-francuskie.**

Dziennych nalotów w przybliżonej sile dokonywało lotnictwo angielskie najwyżej z początku wojny, jak naprzykład podczas ataków na Wilhelmshaven, przyczem we wszystkich wypadkach doznawano ciężkich porażek. Na cyfrę 70 samolotów, które podjęły podobną próbę w dniu 10 stycznia, składało się 20 samolotów bombowych i pewna ilość samolotów myśliwskich.

Z tej cyfry już nad Kanałem la Manche myśliwce niemieckie zestrzeliły jeden samolot typu Bristol-Blenheim, jeden typu Spitfire. W zasięgu niemieckiej artylerji przeciwlotniczej atakujące siły brytyjskie straciły wskutek celnych strzałów tejże artylerji 6 samolotów, a mianowicie 3 typu Bristol-Blenheim, oraz trzy myśliwce typu „Hurricane". Pozostałe samoloty wskutek niezwykle skutecznej obrony artylerji przeciwlotniczej nie były w stanie celować przy zrzucaniu swych bomb.

Ogółem spadło jedynie 15 bomb, z tego jedna tylko na objekt wojskowy, mianowicie na pewien magazyn materjałów, nie wyrządzając godnych wzmianki szkód.

Strona niemiecka nie poniosła strat ani w walkach powietrznych, ani wskutek zrzuconych bomb.

Dalsze twierdzenie radja brytyjskiego, jakoby w czasie ataku niemieckiego na Portsmouth miano zestrzelić dwa samoloty niemieckie, jest również świadomem kłamstwem.

Rumuński podsekretarz stanu o propagandzie angielskiej.

(=) **Bukareszt,** 3 stycznia. **Rumuński podsekretarz stanu Aleksander Constant opublikował w piątek w dzienniku „Buna Vestire" artykuł pt. „Reuter, albo propaganda angielska", w których w najostrzejszych słowach odpiera kłamstwa angielskiej propagandy, zwrócone w ostatnich dniach szczególnie przeciw Rumunji.**

„Rozumiemy — pisze Constant — że wprowadzenie Rumunji w ramy polityki osi nie podoba się kierowniczym kołom angielskim. Brak umiarkowania i widoczna złośliwość tej propagandy nie jest jednak dla nas żadną niespodzianką".

Następnie autor wylicza wszystkie doniesienia, rozpowszechniane w ostatnich dniach przez angielską propagandę na temat Rumunji: Jakoby w Rumunji pomiędzy Żelazną Gwardją a wrogiemi grupami panował nastrój wojenny, jakoby wojska niemieckie przyszły, celem zapobieżenia wojnie domowej, jakoby stosunki z Rosją Sowiecką były naprężone i inne doniesienia, stanowiące absolutne wymysły. Autor pisze dalej:

„Gdybyśmy chcieli dementować wszystkie te doniesienia, tracilibyśmy tylko napróżno czas i stawialibyśmy się sami na poziomie, na którym nie zwykliśmy operować. Jesteśmy jednak silnie przekonani, że autorzy tej nieokiełzanej propagandy wkrótce przekonają się na własne oczy o realnej sytuacji w Europie. Sytuacja ta zgotuje wówczas Anglikom bolesne rozczarowanie, natomiast dla nas będzie stanowić zasłużone zadośćuczynienie.

Prasa rumuńska o sytuacji w Rumunji.

Bukareszt, 13 stycznia. — Cała prasa rumuńska nawiązując do artykułu ministra propagandy Constanta na łamach „Buna Vestire", skierowanego przeciwko kłamstwom rozpowszechnianym przez Reutera na temat Rumunji, omawia metody propagandy angielskiej, piętnując je w szeregu artykułów.

Dziennik **„Ordonea"** oświadcza, że obecna polityka Rumunji nie może w gruncie rzeczy podobać się Anglikom. Zdenerwowanie Anglji jest zrozumiałe, Rumunja bowiem nie pozwoliła się wciągnąć do wojny przy pomocy gwarancyj angielskich i poświęcić kwiat swej młodzieży na rzecz molocha wojny. Naturalnie Anglja musi czuć żal z tego powodu, że Rumunja stanęła po stronie wrogów Wielkiej Brytanji. Zrozumiałym także jest żal międzynarodowego kapitalizmu, mającego swą siedzibę w City, który już dziś nie może czerpać miljardowych zysków z bogactw Rumunji, jak to się działo przez tak długie lata.

Dziennik **„Seare"** oświadcza, że propaganda angielska — jak tego dowodzą jej doniesienia na temat Rumunji — sama znalazła się w niezwykle krytycznej sytuacji.

Przemówienie Antonescu na pożegnanie niemieckiego posła w Bukareszcie.

Bukareszt, 13 stycznia. — **„Rumunja w stu procentach stoi za Niemcami" — oto kwintesencja przemówienia szefa państwa rumuńskiego, generała Antonescu, które ten wygłosił w czasie bankietu, wydanego na cześć opuszczającego Bukareszt niemieckiego posła dr. Fabriciusa.**

W baukiecie tym wzięli udział liczni ministrowie rumuńscy. posłowie Włoch, Hiszpanji i Japonji, szefowie niemieckiej misji wojskowej, genrałowie Hansen i Speidel.

„Rnmunja jest obecnie państwem narodowo-legjonowem, opartem na strukturze organizacji i tendencjach narodowej rewolucji" — oświadczył Antonescu. „Nasze państwo opiera się ściśle na roli Niemiec, jaką to państwo zajmie w przyszłej Europie oraz z racji przeobrażeń na południowym-wschodzie Europy, pokładając zarazem wielką ufność w sprawiedliwość i potężny geniusz wodza Niemiec. Obecnie jest Rnmunja związana paktem berlińskim z Niemcami, opierając swe bezpieczeństwo i wolność polityczną na tym nowym porządku. Zawarty ostatnio z Niemcami układ gospodarczy otwiera przed Rumunją nowy i poważny okres w historji stosunków niemiecko-rumuńskich".

Nowy rodzaj bomb.

Londyn ponownie pod gradem pocisków bombowych.

Berlin, 13 stycznia. **Według doniesień amerykańskich agencyj prasowych była stolica brytyjska w nocy z soboty na niedzielę celem niezwykle rozległego i potężnego ataku niemieckiego lotnictwa.**

„Roje niemieckich lotników" — jak informuje „Associated Press" — wystawiły Londyn dzisiejszego wieczora na jedną z najbardziej trudnych prób. Od zmroku aż do godziny 22-giej napływały fala po fali niemieckie bombowce, przelatując nad miastem i obrzucając je istnym gradem bomb zapalających i eksplodujących.

W związku z tym ostatnim nalotem „United Press" donosi, że **Niemcy posługiwali się nowym rodzajem bomby zapalającej, co stwierdzili po raz pierwszy strażacy pożarni.** Zanim zdołano unieszkodliwić wspomniane bomby, wybuchały liczne pożary, przyczem akcja straży pożarnej natrafiała na poważne przeszkody, bowiem **zrzucono tych pocisków w stosunkowo bardzo poważnej ilości.** Pożary, jakie wybuchły, w dużym stopniu przyczyniały się do oświetlania objektów, które niemieccy lotnicy tem łatwiej mogli obrzucać. **Powietrzny atak z ostatniej soboty był jednym z najsilniejszych, jaki Londyn przeżył po dniu 29 grudnia ub. r.**

Po istnym gradzie bomb obniżyły się niemieckie samoloty nurkowe nad wieloma dzielnicami Londynu, przyczem miały zrzucić **poważną ilość ciężkich bomb eksplodujących.**

Radjo londyńskie donosi o poważnej sile ataku powietrznego. Bezpośrednio po nastaniu ciemności rozpoczął się ten atak i **trwał niemal trzy godziny.** Według doniesień ministerstwa lotnictwa oraz ministerstwa bezpieczeństwa wewnętrznego, wskutek nalotu powstać miały poważne szkody, a również zanotowano **pewną liczbę ofiar wśród ludności cywilnej.** W wielu dystryktach na peryferjach Londynu spadły również bomby.

Zagadkowy zgon wysokiego francuskiego urzędnika kolonjalnego.

(=) **Vichy,** 13 stycznia. **Wśród zagadkowych okoliczności zmarł nagle Georges Masson, gubernator francuskiej kolonji Gabun, który przed niedawnym czasem został wraz z biskupem Gabunu aresztowany przez de Gaulle'a a następnie uwięziony w charakterze zakładnika.**

Narazie niewiadomo czy Masson popełnił samobójstwo, czy też został przez Anglików zamordowany, jak to de Gaulle groził marszałkowi Petainowi. Masson liczył 43 lata i uchodził za jednego ze zdolniejszych francuskich urzędników kolonjalnych, przed którym stała otworem poważna karjera życiowa.

Co piszą inni:

Czy Kasprzycki nadawał się na ministra?

Kraków, 13 stycznia.

Autor reportaży, opublikowanych w niektórych dziennikach polskich, przechodzi po omówieniu działalności Mościckiego i jego rodziny, Rydza Śmigłego oraz Sosnkowskiego, Składkowskiego i Sławka, **do działalności b. ministra spraw wojskowych, gen. Kasprzyckiego.**

Omawiając działalność tego najmłodszego bodaj generała w armji polskiej, Henryk Ząb zadaje sobie pytanie, czy Kasprzycki był wytworem atmosfery panującej w korpusie oficerskim, czy też sam się do wytworzenia tej atmosfery przyczynił. Na pytanie to nie otrzymujemy dokładnej odpowiedzi, w każdym jednak razie dojść można do przekonania, że **Kasprzycki szybko do tej atmosfery się dostosował.** Faktem bowiem jest, że mieliśmy zbyt niewielu oficerów, którzy służbę w wojsku traktowali poważnie, natomiast wielu było takich, którzy traktowali wojsko jako odskocznię do karjery w służbie cywilnej, przeważnie tam, gdzie można było zarobić większe pieniądze.

Zdaniem Zręba, Kasprzycki, pochodzący z bardzo skromnej sfery, **szybko zawrócił sobie głowę dobrobytem,** który stał się jego udziałem. Chciał użyć życia, ile się tylko dało i dlatego zapominał o obowiązkach, jakie nałożyła na niego godność generała, a zwłaszcza ministra spraw wojskowych. Zaplątywał się w miłostki, które niejednokrotnie kończyły się tragicznie dla jego partnerek, a

największą tragedję przeżyła jego prawowita żona,

która, nie mogąc znieść poniżenia, gdy kochanka Kasprzyckiego, artystka teatralna Zofja Kajzerówna, wyparła ją z otoczenia generała, popełniła samobójstwo.

Kasprzycki popierając Kajzerównę **wyasygnował 900.000 zł na produkcję dwóch filmów, mających apoteozować armję.** Tymczasem po wykończeniu pierwszego filmu, po próbnem jego wyświetleniu, **grupa generałów stanowczo sprzeciwiła się jego opublikowaniu** i film ten, zarówno jak i drugi, wogóle niedokończony, nie ujrzały światła dziennego.

Kasprzycki nie przejmował się tragedją swej żony, czego najlepszym dowodem jest, że wyjechał do Paryża na drugi dzień po samobójstwie żony, przyczem towarzyszyła mu w tej podróży Kajzerówna. Ukoronowaniem tego wszystkiego był **ślub zawarty przez Kasprzyckiego z Kajzerówną w Warszawie w dniu 3 września 1939 r. (!).** Potem nie pozostało Kasprzyckiemu już nic innego, jak tylko opuścić granice Polski wraz z nowopoślubioną żoną.

Życie prywatne ministra spraw wojskowych jest jednak sprawą, która zasadniczo nie byłaby interesowała szerszej opinji publicznej gdyby równocześnie resort przez niego kierowany, odpowiednio pracował. Niestety — zdaniem p. Zręba — tak nie było.

Największą zbrodnią Kasprzyckiego było

dopuszczenie do zakrojonego na szeroką skalę handlu bronią.

Polska sprzedała czołgi, samoloty i wszelką broń, aczkolwiek sytuacja polityczna była tego rodzaju, że broń ta powinna była pozostać w kraju. Do handlu bronią założono specjalne towarzystwo pod nazwą: „Spółka Przemysłu Wojennego“, na czele której formalnie stał niejaki Olszewski, ale nieoficjalnie kierowali nią pułkownicy Weiss i Czuruk. **Około spółki kręciło się wielu żydów,** którzy robili przy tej sposobności wielkie interesy. Przodował w nich **prezes P. K. O. Henryk Gruber,** który przy pomocy rozmaitych żydów dokonywał wielkich transakcyj w tym zakresie.

Na osobną uwagę zasługuje

postać Stefana Katelbacha,

który z nieznacznego fabrykanta narzędzi metalowych urósł na swojego rodzaju „polskiego Zacharowa“. Przy pomocy Czarneckiego, osobistego przyjaciela Kasprzyckiego, prowadzono sprzedaż broni dla czerwonej Hiszpanji i Chin. Czarnecki **zarobił na tej sprawie 40 miljonów złotych, ulokowanych przezornie w Szwajcarji.**

Tymczasem Katelbach, oraz jego brat Tadeusz Katelbach, przy pomocy swego majątku uzyskiwał coraz większe wpływy w polityce, co mu oczywiście pomagało do jeszcze wydatniejszego eksportowania sprzętu wojennego przez Gdańsk, Kłajpedę, Tallin, Rygę i Oslo zagranicę.

Rzecz jasna, że pozwoleń na ten wywóz sprzętu wojennego musiał udzielać minister spraw wojskowych i udzielał go. — Szczytem zaś wszystkiem było, że

Polska w maju 1939 roku sprzedała 240 armat przeciwlotniczych... Anglji,

od której napróżno oczekiwała pomocy we wrześniu tegoż samego roku.

Fakt ten spowodował szereg interpelacyj, na które Kasprzycki z całym spokojem oświadczył, iż właśnie powinno to się przyczynić do całkowitego uspokojenia umysłów, gdyż jeśli Polska sprzedaje sprzęt wojenny, to jest najlepszym dowodem, iż wojny nie będzie i że Polska jest odpowiednio zabezpieczona.

Podobne interesy robił, według opowiadania Zręba

minister komunikacji Juljusz Ulrych.

Wyszedł on z kół legjonowych, a następnie należał do grupy „zamkowej“. Za jego rządów w ministerstwie komunikacji mieć miało miejsce wiele afer, dowodzących o korupcji. Na uwagę zasługuje **sprawa impregnowanych podkładów kolejowych,** przy której Polska straciła wiele miljonów złotych. Charakterystycznem jest przytem, **że dostawcami ministerstwa komunikacji byli niemal bez wyjątku żydzi,** z którymi min. Ulrycha łączyły węzły serdecznej przyjaźni.

Sprawą identycznego charakteru była **sprawa zakupna automatycznych hamulców hydrauliczno-pneumatycznych.** Mimo, że był doskonały polski wynalazek, odrzucono go, a zakupiono wiele gorsze hamulce systemu Westinghausen. Wielkim skandalem zakończyła się też sprawa elektryfikacji kolejowego węzła warszawskiego, gdy okazało się, że kolej elektryczna nie nadaje się u nas do użytku ze względu na zbyt wielkie... mrozy.

Zarówno min. Ulrych, jak i jego zastępca, wiceminister Bobkowski,

otaczali się spekulantami-żydami,

wśród których nie brak było również dziennikarzy-żydów. Polityka personalna Ulrycha zasadzała się na opinji niejakiego **Mendla vel Mieczysława Birnbauma,** który wyznaczał w kolejnictwie ludzi, zasłużonych dla „sanacji“. Zamiast kwalifikacyj, wymagano biletu polecającego od pani Beckowej, Mościckiej, Składkowskiej, lub Bobkowskiej.

Obydwaj czołowi działacze ministerstwa komunikacji mieli także **liczne i dobre stosunki z przedstawicielami przemysłu naftowego,** na czem zarabiał głównie niejaki **Menasze vel Mieczysław Zagajski,** u którego bywała cała elita ministerjalna. Dzięki tym znajomościom **przemysł naftowy otrzymywał od ministerstwa komunikacji rocznie 10 miljonów „refakcji“.** Jak twierdzi Ząb, połowa pieniędzy powracała do kieszeni kierujących osobistości w ministerstwie komunikacji.

Następną instytucją, którą omawia Henryk Ząb w swych reportażach, jest

Pocztowa Kasa Oszczędności, a raczej jej prezes Henryk Gruber,

żyd, wychrzczony według informacyj Henryka Zręba w r. 1922, oraz **Bank Gospodarstwa Krajowego i jego prezes generał Górecki Roman.**

Ten ostatni nadużywał swej godności do likwidowania najrozmaitszych prywatnych zobowiązań w ten sposób, że przyznawał rozmaitym placówkom subwencje, które w istocie rzeczy służyć miały tym osobom do prowadzenia wygodnego trybu życia.

W podobny sposób zorganizowano państwowy monopol spirytusowy, którego obroty miesięczne wynosiły 33 miljony złotych. **W praktyce interesy mogli robić tylko żydzi,** ponieważ dyrektor monopolu, Zaremba, i szef działu sprzedaży, Rusek, zdołali przeforsować postanowienie że umowę na prowadzenie hurtownej sprzedaży zawierało się tylko z takim kontrahentem, który mógł się wykazać posiadaniem minimum sto tysięcy złotych gotówki. Powiadają, że w takiem „załatwianiu“ tej sprawy brał również udział inny żyd, a mianowicie **wiceminister skarbu Grodyński.**

Prezes PKO, Guber, umiał również robić niezłe interesy, skoro

zdołał dorobić się fantastycznego majątku 15 miljonów złotych w złocie.

Gruber, przyjaźniąc się z rodziną Mościckich, umiał umocnić swoje stanowisko tak dalece, że **mówiono o nim, jako o ewentualnym kandydacie na prezydenta R. P.** na wypadek, gdyby Mościcki sam nie kandydował i miał w myśl postanowień konstytucji, wskazać jakąś osobę jako swojego kandydata.

Na specjalną uwagę zasługuje fakt zorganizowania przez Grubera oddziału PKO w Tel Aviv. **W placówce tej pracowali wyłącznie żydzi,** a służyć miała ona wyłącznie obchodzeniu przepisów dewizowych w ten sposób, że

przy pomocy agencji PKO w Tel Aviv przekazywano zagranicę wielkie sumy, należące do „przyjaciół“ Grubera.

Gruber przeforsował pozatem przepis, zapewniający PKO olbrzymie dochody, a mianowicie polecenie, aby wszyscy hurtownicy, handlujący wyrobami monopolów państwowych, przekazywali codziennie pieniądze do kas przez PKO. Nie pomogło nawet to, że banki prywatne podejmowały się tej transakcji za 40 proc. ceny PKO.

Ręka w rękę z Gruberem współpracował jeszcze jeden żyd, a mianowicie **b. radca ministerstwa spraw zagranicznych Wasung,** który umiał sobie zastrzec zarobek przy każdej sposobności budowania nowych gmachów PKO itd.

Na tem w ogólnych zarysach kończy się serja reportaży autora, ukrywającego się pod pseudonimem Henryk Ząb. Czytając te artykuły, dochodzi się do uczucia przygnębienia i żalu, że w kraju tego rodzaju osobnicy odgrywali decydującą rolę, że nie dopuścili oni do rządów innych ludzi, którzy może lepiej pokierowaliby Rzeczpospolitą.

Serja artykułów Zręba spowodowała, jak tego można się było domyślić, że **wiele osób nadesłało do redakcyj odnośnych pism swoje uzupełnienia, krytyki, uwagi, sprzeciwy itd.** Jednem słowem doszło do wielkiej dyskusji „za“ i „przeciw“ Zrębowi. **Uważając, że dyskusja ta wnosi wiele ciekawych szczegółów do zagadnień poruszonych powyżej, postaramy się w dalszych artykułach streścić wywody tych, którzy w tej dyskusji zabierali głos.**

Angielskie samoloty znowu nad Szwajcarją.

Berno, 13 stycznia. **Jak donosi szwajcarski sztab generalny Szwajcarskiej Agensji Telegraficznej, obce samoloty przeleciały teren szwajcarski w nocy z 11 na 12 stycznia 1941 między Jurą a jeziorem Genewskiem.**

Wlot nastąpił od strony północno-zachodniej, odlot przez Alpy Sabaudzkie. Z lądowania przymusowego we Francji, jak również z depesz radjowych wynika bezspornie fakt, że lotnicy byli narodowości angielskiej.

Naród angielski pragnie pokoju.

(—) **Nowy Jork,** 13 stycznia. Radykalno-lewicowy polityk angielski Pritt — jak z Londynu donosi „New York Post“ — zapowiedzieć miał na odbytej ostatnio konferencji prasowej zwołanie w przyszłą niedzielę wiecu publicznego.

Celem tego zebrania przedstawicieli społeczeństwa ma być żądanie utworzenia w Anglji rządu ludowego. Pritt zwrócił uwagę na fakt, iż organizacja liczy obecnie 3 miljony zwolenników niezadowolonych z obecnego systemu rządzenia w Anglji i domagających się pokoju.

„Uniwersytet dla lotników“.

(=) **Sztokholm,** 13 stycznia. Według doniesienia z Londyuu, angielski minister lotnictwa Sinclair planuje założenie szkoły dla narybku lotniczego, który pragnie nazwać „Uniwersytetem dla lotników“. Coraz bardziej odczuwany brak wyszkolonych lotników i częściowo ujawniająca się duża niechęć niektórych młodych ludzi do ochotniczego zgłaszania się w szeregi Royal Air Force zmuszają władze angielskie do czynienia młodzieży angielskiej daleko idących obietnic.

Stworzenie szkoły dla narybku lotniczego ma na celu skłonienie wszystkich młodzieńców, „którzy ukończyli 16 rok życia“ do zgłaszania się celem bezpłatnego szkolenia lotniczego przez Royal Air Force. Obiecuje się tym młodzieńcom, że w krótkim czasie zostaną wyszkoleni i w wieku 18 lub 20 lat będą już mogli awansować na oficerów. Dalej obiecuje się im nietylko bezpłatne wyszkolenie, ale także dość wysokie gaże.

Angielski minister lotnictwa spodziewa się, iż w ten sposób uda mu się pozyskać dla angilskiej floty powietrznej około 700 tysięcy młodzieńców w wieku od 16 do 18 lat. Szkoła ma być otwarta 1 lutego br.

W armji sowieckiej wprowadzono zwyczaj noszenia szabli.

(=) **Moskwa,** 13 stycznia. **Sowiecki minister obrony, marszałek Timoszenko, wydał rozkaz dzienny, na mocy którego wprowadził obowiązek noszenia długich szabel, względnie sztyletów przez generałów czerwonej armji.**

Stosownie do tego rozkazu, generałowie piechoty i artylerji mają nosić szable, natomiast generałowie wojsk pancernych, saperów, lotnictwa, służby łączności, oraz uzupełnień, jedynie krótkie sztylety. Wyżsi urzędnicy wojskowi nosić będą długie szable w drewnianych pochwach, oprawionych w czarną skórę.

Aresztowanie za szerzenie pogłosek w Rumunji.

Bukareszt, 13 stycznia. **Za szerzenie nieprawdziwych pogłosek aresztowano w rumuńskiem mieście portowem Gałaczu, adwokata Jona Calavre.**

Opowiadał on mianowice, że legjoniści mają zamiar w noc noworoczną wymordować w całym kraju wszystkie kierujące osobistości dawnych partyj politycznych. Pogłoska ta wywoałała panikę. Obecnie został on pociągnięty do odpowiedzialności sądowej.

Argentyna dostarcza zboża Hiszpanji.

Madryt, 13 stycznia. Hiszpański parowiec „Monte Abri" zawinał w piątek do hiszpańskiego portu El Ferrol del Caudillo z ładunkiem zboża z Argentyny. Oczekiwane są jeszcze dalsze transporty zboża.

4-dniowe obrady rządu tokijskiego.

(=) **Tokio,** 13 stycznia. Z polecenia prezydenta Nobufunkito zakomunikował w piątek popołudniu przewodniczący oficjalnej służby informacyjnej, że w czasie od 14—17 stycznia odbędzie się konferencja czołowych osobistości z ramienia rządu z przedstawicielami kół finansowych, oraz reprezentantami prasy.

Na konferencji tej omówią książę Konoye, minister wojny gen. Tojo i minister marynarki admirał Oikawa sytuację międzynarodową oraz sytuację wewnętrzną Japonji.

Mannerheim naczelnym skautem fińskim.

Helsinki, 13 stycznia. Prezesem honorowym Centralnego Związku fińskich skautów został wybrany marszałek Mannerheim .

Wielki film o wojnie na zachodzie.

Berlin, 13 stycznia. **Prace około pierwszego filmu wojennego naczelnej komendy niemieckiej armji lądowej zbliżają się do zakończenia.**

Film ten będzie zatytułowany „Zwycięstwo na Zachodzie". W dokumentarny sposób przedstawia on kampanję na Zachodzie od dnia 10 maja aż do zawarcia zawieszenia broni w Compiegne, ilustrując zarówno poszczególne działania wojenne w całych ich rozmiarach, jak również operacje, pozostające w związku z całością wojny. — Film opiera się na dotychczas nieopublikowanych zdjęciach frontowych sprawozdawców wojennych wojska. **Po raz pierwszy można było wykorzystać francuskie i angielskie filmy, które wojska niemieckie zdobyły podczas ofensywy.**

Przed rekonstrukcją gabinetu w Jugosławji.

Belgrad, 13 stycznia. Po okresie świątecznym życie polityczne w Jugosławji obudziło się na nowo. Poszczególni ministrowie powracaja ze swych okręgów wyborczych, względnie z miast ojczystych do stolicy.

Obecnie ma nastąpić wiele już razy zapowiadana rekonstrukcja gabinetu, nie jest jednak jeszcze wiadomem w jak silnym stopniu rekonstrukcja ta zostanie przeprowadzona i w jakim pójdzie kierunku.

Zapewne zastosuje się „małe rozwiązanie", to znaczy poprostu obsadzi się osierocone ministerstwo oświaty i spraw wewnętrznych, a wzamian za to utworzy się nowe stanowisko wicepremjera dla przywódcy Słoweńców Kuloveca.

Głównym problemem pozostaje to, że w łonie rozmaitych grup, reprezentowanych w rządzie, **powstają nowe trudności.** Serbowie usiłuja przezwyciężyć rozbicie na dziesięć rozmaitych partyj i grupek. Chorwacka partja chłopska musi energicznie zwalczać rozczarowanie wśród ludności chorwackiej, oburzonej na jej traktowanie oraz zwiększenie podatków, przy ograniczeniu zarobków.

Niepokoje na prawicy i na lewicy stworzyły niebezpieczną styuację zwłaszcza dla kół lewicowych. Słoweńcom idzie przedewszystkiem o to, aby następca zmarłego dr. Koroszeca, senator dr. Kulovec zdołał wybić się zarówno na zewnątrz wobec innych narodowości Jugosławji, jak i wewnątrz partji.

Mahometanie Bośni, którzy są również reprezentowani w rządzie i podobnie jak klerykalni Słoweńcy należą do kierowanej przez premjera Cwetkowicza „Wspólnoty radykalno-jugosłowiańskiej", spierają się o to, **czy ich żądanie o autonomję lepiej przeforsować w połączeniu z Zagrzebiem, czy z Belgradem, czy też potraktować jako własny ruch, głównie wyznaniowy.**

Do tych trudności dołączaja się **problemy polityki zagranicznej.** Podróż do Lublany czy Zagrzebia, jak również rozmowy przeprowadzone z rozmaitymi politykami chorwackimi czy słoweńskimi, wykazują wciąż, jak dalece poszczególne części Jugosławji pozostają pod wpływami angielskiej propagandy. Podobnie, jak niegdyś Polacy wierzyli w to, iż armja niemiecka posiada czołgi z blachy i tektury, tak obecnie niektórzy politycy jugosłowiańscy są przekonani, że Włosi stoją przed załamaniem się, któremu Niemcy będą się tylko przypatrywały. Bezkrytycznie słuchają oni przemówień Churchilla w sprawie Włoch i zapominają, że Włosi a przedewszystkiem faszyści, dzielnie bili się w Afryce, jak i w Albanji i zostali pokonani jedynie przez przeważające znacznie siły.

Świąteczny dar marsz. Petaina.

(=) **Vichy,** 13 stycznia. W zwiazku ze świętem Trzech Króli, obchodzonem we Francji niezwykle uroczyście, postanowił marszałek Petain w najbliższą niedzielę sprawić miłą niespodziankę dzieciom ubogich rodziców.

W miejscowościach na terenie 11-tu departamentów, zamieszkałych przeważnie przez ludność robotniczą, wydane zostanie wypieczone z racji tego święta pieczywo na kwotę 80.000 franków.

Oryginalne samobójstwo Amerykanina.

Bufallo, 13 stycznia. Na niezwykły pomysł samobójczy wpadł tu 40-letni W. D. Wright. Wright został usunięty ze swego pokoju za niezapłacenie rachunku hotelowego. Amerykanin nie opuścił jednak gmachu hotelowego, lecz ulokowawszy się w wygodnym fotelu klubowym w hallu, przespał spokojnie do rana. Około godz. 7-mej rano zbudziła gości hotelowych i personal silna detonacja, przyczem okazało się, że Wright popełnił samobójstwo, używszy do tego celu ładunku dynamitowego. Wskutek eksplozji powstały w dolnej części gmachu oraz w znajdującej się opodal restauracji, poważne spustoszenia. Na szczęście nikt nie poniósł szwanku.

Kongres kobiecych organizacyj Falangi hiszpańskiej.

(=) **Barcelona,** 13 stycznia. W ub. niedzielę rozpoczął swe obrady 5 kongres kobiecych organizacyj Falangi. W toku obrad zabrał głos minister spraw zagranicznych i szef wydziału politycznego Falangi Serrano Suner.

Australijskie stacje iskrowe wstrzymały pracę.

(=) **Nowy Jork,** 13 stycznia. Australijski minister marynarki Hughes zakomunikował, że cztery australijskie stacje iskrowe ostatnio wstrzymały swą pracę, aby tem samem nie informować pośrednio niemieckich statków blokadowych w południowej części Pacyfiku a tem samem, by nie zdradzały one miejsc postoju statków australijskich.

Groźne trzęsienie ziemi w okolicy Smyrny.

Stambuł, 13 stycznia. **Dnia 9 stycznia wydarzyło się w okolicy Smyrny trzęsienie ziemi, które trwało 10 sekund i wywołało panikę wśród ludności. Zniszczeniu uległa jedna szkoła, jeden urząd gminny i 9 domów, trzy domy zostały ciężko uszkodzone, a 25 lekko.**

Również w innych miejscowościach wiele domów zostało zburzonych oraz uszkodzonych. O stratach w ludziach brak dotychczas wiadomości.

1500 zakładów przemysłowych w okręgu krakowskim.

Kraków, 13 stycznia. Przemysł okręgu krakowskiego należy w przeważającej części do przemysłu drobnego. **Z pośród 1.500 fabryk i zakładów, rozmieszczonych na terenie jedenastu powiatów tego największego okręgu Generalnego Gubernatorstwa, ponad tysiąc zakładów zatrudnia od 20 do 100 robotników.** Tylko 5 zakładów przemysłowych okręgu krakowskiego, zatrudniających ponad tysiąc robotników, zaliczać można do wielkich przedsiębiorstw. Ponadto istnieje około 50 fabryk, mających 200 do 1000 ludzi załogi, oraz szereg zakładów średnich, dysponujących 100 do 200 pracownikami.

Wykaz zakładów przemysłowych, który ukaże się wkrótce z inicjatywy Izby Przemysłowo-Handlowej w Krakowie, ilustruje dokładnie rozdział pojedyńczych zakładów przemysłowych na poszczególne powiaty okręgu. Według danych statystycznych wspomnianego wykazu, **Kraków-Miasto — stanowi obszar najbardziej uprzemysłowiony,** albowiem na terenie obszaru krakowskiego znajduje się **391 zakładów czyli 25 procent wszystkich zakładów przemysłowych okręgu.**

Potem idzie powiat **Tarnów** z 299 zakładami (15%), powiat **Jasło** z 221 zakładami (14%), **powiat krakowski** z 155 zakładami (10%), **Jarosław** 143 (9%), **Rzeszów** 106 (6,7%), **Dębica** z 105 zakładami (6,6%), Pozostałe cztery powiaty posiadają tylko nieliczne zakłady przemysłowe i tak powiat **miechowski** z 34 zakładami (2,2% w statystyce ogólnej) stoi na ostatniem miejscu okręgu krakowskiego. **Sanok,** najbardziej na wschód wysunięta część okręgu, posiada 47 zakładów (3%), **Nowy Targ** 55, czyli 3,5% i **Nowy Sącz** 78 zakładów przemysłowych, czyli 5% wszystkich zakładów wytwórczych okręgu krakowskiego.

Najsilniej liczbowo reprezentowany jest przemysł spożywczy. Obejmuje on w okręgu krakowskim 442 zakłady spożywczo-przemysłowe i stanowi tem samem 28% wszystkich zakładów. Drugie miejsce zajmuje **kamieniarsko-ziemny** oraz **budowlany,** obejmujący 308 zakładów i stanowiący 20 proc. wszystkich przedsiębiorstw. Potem idzie **przemysł drzewny** z 192 zakładami, czyli 12,3% w wykazie ogólnym przemysłu okręgu. **Przemysł metalowy,** obejmujący zaledwie 152 zakłady fabryczbne, stanowi tylko 10% przemysłu ogólnego. **Przemysł kopalniany** dysponuje 71 zakładami, przemysł **papierniczo-graficzny** 59, a przemysł **skórzano-futrzany** 48 zakładami wytwórczemi. Pozatem istnieją w okręgu 72 zakłady przemysłowe, nie dające się zaliczyć do wymienionych poszczególnych grup, jak np. rzeźnie, zakłady kąpielowe, uzdrowiska, zakłady wodociągowe itp.

Jak już zaznaczyliśmy, znaczniejsza część wyliczonych zakładów przemysłowych znajduje się na terenie obszaru miejskiego Krakowa Miasta. Nie dotyczy to jednak wszystkich gałęzi przemysłu. I tak np. w dziale przemysłu tekstylnego **na pierwszem miejscu stoi Tarnów,** zaś w przemyśle kopalnianym **Jasło,** gdzie znajduje się 87.5% kopalni ropy. W przemyśle drzewnym powiaty **jarosławski i tarnowski** stoją na równi **z obszarem krakowskim miejskim,** a także i powiaty jasielski i nowosądecki z 22, wzgl. 23 zakładami, zajmują w tej branży odpowiednie miejsce.

Jeśli chodzi o przemysł tekstylny i ubraniowy, to powiaty miechowski, nowosądecki i sanocki **wcale go nie posiadają.** Tarnów i Kraków wykazują 80 proc. wszystkich tych zakładów wytwórczych, reszta zaś przypada na pozostałe sześć powiatów.

CZARKOWSKA JOANNA.

„KOLEINY".

13)

Marjan nie wiedział co o tem myśleć. Już nawet nie chodziło mu o defraudację i w związku z tem dużą stratę materjalną, ale nie mógł pogodzić się z myślą takiej wyrafinowanej spekulacji i to ze strony pracownika tyloletniego. Friedmanówna siedziała na posadzie prawie dziesięć lat, stwarzała pozory urzędniczki oddanej całą duszą przedsiębiorstwu.

To było naprawdę trudne do pojęcia. Tyle nieuczciwości! Raził go od samego początku ten stosunek Feliksa do urzędniczki, uważał, że ten człowiek tak bardzo zakochany w sobie i własnym prestiżu podważa go sam swojem zachowaniem, narażając się na kpiny ze strony personalu, mechaników i szoferów, którzy sobie na ten temat używali ile tylko dusza zapragnie. Pozatem cierpiały na tem interesy firmy, gdyż Feliks w roli zakochanego tracił i tak słabą z natury orjentację. W dodatku popełniał tysiąc niesprawiedliwości, przeprowadzając samorzutnie bez porozumienia podwyżki dla swojej przyjaciółki i stawiając go wobec dokonanego faktu. Demoralizował w ten sposób resztę pracowników i wzniecał słuszne bunty. Zachowywał się w stosunku do urzędników arogancko i nieprzyjaźnie, jakby widział w takiem zachowaniu jedyny środek na zabezpieczenie się przeciwko krytyce i ogólnej antypatji, jaką przeciwko sobie wzniecił.

Ale co teraz zrobić? Czyż można tego słabego i właściwie nic nie znaczącego w tej całej sprawie Wolmana zamknąć? W jakim celu? Kto ma na tem zyskać? Przedewszystkiem trzeba będzie złapać tę rafiowaną babę i zagrozić jej, może zwróci pieniądze, będzie się obawiała skandalu? Swoją drogą wątpliwa droga do uzyskania czegoś. Skoro umiała tak sprytnie nabrać wszystkich pokolei, to prawdopodobnie zabezpieczyła się przed następstwami swoich mętnych spekulacyj.

— Czy pan się widział w ciągu tych trzech dni z panną Friedman?

— Chciałem się zobaczyć...

„Aha, chciał ją widocznie uprzedzić, co jej grozi" — pomyślał Stamirski.

...ale jej nie zastałem...

— Jakto? A gdzież się podziała?

— Powiedziano mi, że wyjechała w celu załatwienia jakichś spraw osobistych i ma w tych dniach wrócić.

— Czy pan chciał ją uprzedzić o tem, jaki obrót przybrała sprawa? Niech pan mówi prawdę, już obecnie jest chyba panu obojętne, skoro pan zdradził wspólniczkę, może mi pan tylko pomóc w uzyskaniu straty i sam sobie, wyjaśniając mi szczerze wszystkie manipulacje, które... Doprawdy! Że można się tak haniebnie popiec, kierując się zaufaniem i życzliwością do ludzi! — wyrwało się Stamirskiemu. !

— Tak jest, panie dyrektorze, przyznaję, uważałem, że to moja wina i nie chciałem, aby ona ucierpiała z tego powodu.

„Co za niepoprawny idjota!"

— A jak pan sobie wyobrażał? W jaki sposób ona mogła się uchronić przed następstwami? Przecież taka kradzież musi wyjść na jaw!

— Nie wiem, sądziłem, że jakoś sobie poradzi. Jest przecież sprytna.

— No, zobaczymy. Jest więcej ludzi sprytnych. Zresztą to już nie jest spryt, tylko złodziejskie wyrafinowanie. Czy nie zdaje się panu, że to była gruba nieuczciwość w stosuuku do nas, którzy daliśmy panu posadę, stanowisko kierownicze i mieli tyle zaufania?

Wohlman siedział zgnębiony. Nie odezwał się. Obecnie wyrzucał sobie w duchu postępek, na który się zdobył i sam zastanawiał się nad tem, jak się mógł dać omotać kobiecie, która nie wiadomo, czy była tego warta. Z odległości tych kilku tygodni, a wreszcie wobec Stamirskiego, którego nigdy nie widział tak przygnębionego, wydał mu się jego postępek ohydny. Wiedział, że Stamirskiemu nie chodziło o pieniądze, znał go z tej strony. W dodatku obawiał się panicznie następstw i decyzji, jaką Stamirski poweźmie. Był chory i zielony ze strachu, widział siebie zakutego w kajdanki w otoczeniu tłumu gapiów, wyzutego ze społeczeństwa.

Ale Marjan nie myślał o tem. Powiedział mu narazie, że może iść do domu. Czy ma się zgłosić do biura? No, narazie to poprostu ze względu na wspólników jest niemożliwe, ale dostanie zawiadomienie. Co pan dyrektor myśli z nim zrobić? Będzie pracował zadarmo, aby chociaż w części spłacić ten straszny dług, tylko błaga, aby nie wyciągał konsekwencyj.

Już się o tem pomyśli. Narazie nie wie, jak postąpi, ale będzie się starał załagodzić sprawę. Jeszcze jedna naiwność, ale czy to warto? Szakale, nie ludzie; serce to jest głupota nic więcej.

Stamirski wszedł do biura, oczy wszystkich urzędników śledziły go bacznie. Oczywiście cała ta afera nie dała się ukryć. Wprawdzie nikt dokładnie nie wiedział o co chodziło, w każdym razie te ostatnie konferencje, zdenerwowanie dyrektora, latanie, wymyślanie Puszowskiego naprowadzilo na domysły, że coś się stało poważnego w związku z Wohlmanem i zawisła w powietrzu jakaś kryminalna historja.

Stamirski na zapytanie obu wspólników odpowiedział, że da im wyjaśnienia wieczorem, narazie kazał sobie przyprowadzić maszynę pod biuro, zaznaczył, że szofer jest mu niepotrzebny i pojechał do Friedmanówny. Na miejscu dowiedział się, że wyjechała. O tem już wiedział od Wohlmana, ale dokąd wyjechała? Strzeliło mu do głowy, że taka aferzystka urządziła sobie jakąś dłuższą podróż, mówiła przecież temu niedołędze, że chce z nim wyjechać zagranicę. Wobec tego porozumiał się ze starostwem i niestety przekonał sie, że sprytna panienka wyjechała już tydzień temu do Palestyny. Widocznie brakowało jej tych paru tysięcy do urzeczywistnienia swoich wycieczkowych planów, które musiała sobie obmyśleć długo naprzód. No, teraz szkoda się już martwić o to, należy przyjąć do wiadomości, że pieniądze są stracone. Nie mógł sobie tylko jednej rzeczy wybaczyć; że Feliks został wystawiony na dudka, to jasne. Nigdy nie miał rozsądku. Wohlman również był zagłupi na to, aby się orjentować i za słaby, aby wycofać się w porę. Ale on?

(Ciąg dalszy nastąpi).

KRONIKA

Dziś koncert Filharmonji Krakowskiej.

(Jo) **Kraków**, 13 stycznia. W programie koncertu symfonicznego, jaki odbędzie się dziś wieczorem w sali Filharmonji krakowskiej, naczelne miejsce zajmuje **wiedeński klasyk Beethoven**, którego niewyczerpana twórczość stwarza ogromne możliwości do popisu dla tak doskonałego zespołu, jaki tworzą nasi polscy artyści. Usłyszymy **trzecią symfonję Beethovena „Eroicę"**, która jest muzyczną apoteozą bohaterstwa, następnie **uwerturę do opery „Leonora"**.

Atrakcją dzisiejszego wieczoru będą **występy dwóch solistów pp. Wochniaka i Rakowskiego w koncercie skrzypcowym Es-dur Mozarta.**

Jak widzimy dyrekcja Filharmonji stara się zjednać sobie publiczność świetnym repertuarem koncertów, które wysokim swoim poziomem artystycznym tak pod względem programów, jak wykonania zdobyły uznanie wybrednej publiczności krakowskiej, zapełniającej tłumnie sale Filharmonji na każdym występie jej zespołu.

Kronika żałobna.

Kraków, 13 stycznia. Onegdaj zmarł w Krakowie **dr Władysław Godziemba Maleszewski**, b. ziemianin z Poznańskiego, urodzony w r. 1869 w Warszawie. Zmarły osierocił żonę i syna Jana, dziennikarza i literata.

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek 13 bm., tj. dzisiaj, z kaplicy cmentarza Rakowickiego w Krakowie, o godz. 15.30.

Wypadki na ulicy.

(Jo) **Kraków**, 13 stycznia. W sobotę przed południem na ul. Lwowskiej została **przejechana przez samochód** Anna Starostkowa lat 67, zam. przy ul. Gromadzkiej 5 i doznała ran twarzy, oraz złamania lewego obojczyka. Po zaopatrzeniu przez lekarza Pogotowia Rat., została przewieziona do szpitala św. Łazarza.

Na ulicy Szpitalnej upadła Stefanja Turtellaub lat 25, doznając złamania prawej nogi. Po zaopatrzeniu przez lekarza Pogot. Rat. została przewieziona do szpitala żydowskiego.

W niedzielę rano został **przejechany przez tramwaj** na ulicy Lubicz Karol Arburt lat 24, doznając wstrząsu mózgu.

Paulina Kleinman upadła na ul. Brzozowej, doznając złamania prawej nogi, oraz Janina Dąbrowska, zam. przy ul. Zyblikiewicza 5 złamała lewą rękę. We wszystkich wypadkach lekarz Pogotowia Rat. udzielił swojej pomocy i ofiary ślizgawicy zimowej przewiezione zostały do szpitala.

Pożar strawił 14 zabudowań.

Lublin, 13 stycznia. **We wsi Stolniki, w powiecie tomaszowskim powstał z przyczyn dotąd nieustalonych w stodole jednego z gospodarzy rolnych pożar, który przerzucił się rychło na budynki sąsiadujące ze stodołą.**

Pomimo natychmiastowej akcji straży pożarnych, pastwą żywiołu padły cztery gospodarstwa, przyczem czternaście budynków uległo zniszczeniu.

Powstałe stąd szkody wynoszą około 45 tysięcy złotych. Przypuszcza się, że ogień został podłożony z zemsty.

W Generalnem Gubernatorstwie zaprowadzono przymus posiadania karty pracy.

Kraków, 13 stycznia. **Generalny Gubernator dr. Frank wydał rozporządzenie o wprowadzeniu karty pracy w Generalnem Gubernatorstwie wchodzące w życie z dniem 15 stycznia 1941.**

Rozporządzenie to ma na celu planowy rozdział sił roboczych w Generalnem Gubernatorstwie. **Każdy pracownik czy robotnik uzyskać może pracę tylko na podstawie posiadanej karty pracy. Karty pracy wystawia Urząd Pracy z polecenia starosty powiatowego wzgl. miejskiego.** Inne placówki nie mają prawa wystawiania kart pracy, lub też podobnych zaświadczeń.

Do wyżej cytowanego rozporządzenia wydane zostało **zarządzenie wykonawcze, określające bliżej poszczególne przepisy.** Każdy pracownik czy robotnik do uczniów, praktykantów i wolontarjuszy włącznie, mający swoje miejsce zamieszkania na terenie Generalnego Gubernatorstwa, **musi być w posiadaniu karty pracy.**

Nie dotyczy to osób przybyłych z terenu Rzeszy narodowości niemieckiej, będących w posiadaniu książki pracy. Ponadto również takich osób, które zatrudnione są okolicznościowo i dorywczo, oraz dzieci w wieku szkolnym. **Żydzi kart pracy nie otrzymują.**

Aż do odwołania nie mają obowiązku posiadania karty pracy pracownicy i robotnicy administracji i zakładów publicznych, gospodarki rolnej, leśnej, ogrodnictwa, hodowli zwierząt, rybołóstwa, oraz robotnicy i pracownicy domowi.

Odnośnie kart pracy dla załóg statków komunikacji rzecznej, ukażą się osobne postanowienia.

Osoby, mające obowiązek posiadania karty pracy, **wnieść muszą podanie o wystawienie karty pracy w tym urzędzie pracy, który jest właściwy dla ich miejsca zameldowania.** Odpowiednie zaświadczenie biura meldunkowego należy przedłożyć w Urzędzie Pracy. Pracownicy i robotnicy, dla których została wystawiona karta pracy, otrzymują odpowiednie zaświadczenie, które muszą przechować.

Jeżeli robotnik albo pracownik przy przyjęciu zajęcia nie może przedłożyć swojej karty pracy, może mu Urząd Pracy na czas ograniczony wystawić kartę zastępczą. Adnotacje przedsiębiorców i pracodawców, dokonywane na karcie zastępczej, przepisywane są następnie przez Urząd Pracy do właściwej karty pracy.

Robotnicy i pracownicy muszą swoją kartę pracy przy objęciu zajęcia niezwłocznie przedłożyć pracodawcy. Jeżeli pracobiorca obok swego właściwego zajęcia wykonuje dalsze zajęcia poboczne, musi on nowemu pracodawcy przedłożyć kartę pracy do wglądu, wzgl. dokonania zapisku. Każda zmiana mieszkania musi być zameldowana pracodawcy. W razie utraty pracy konieczny jest odpowiedni meldunek w Urzędzie Pracy. Zmiany nazwiska podane być muszą za przedłożeniem odpowiednich dowodów właściwemu Urzędowi Pracy do wiadomości, który następnie dokonuje odpowiedniej zmiany w karcie pracy.

Każdy przedsiębiorca, względnie pracodawca, ma obowiązek zażądania od przyjętych do pracy robotników, względnie pracowników, karty pracy, którą musi starannie przechowywać. W zakładach pracy posiadających kilka ekspzoytur, karta pracy przechowana być musi w miejscowej ekspozyturze, przy której znajduje się miejsce pracy danego pracownika.

Pracodawca zobowiązany jest do tymczasowego wydania karty pracy pracownikowi, jeżeli ten potrzebuje jej przy zameldowaniu do „służby budowlanej Generalnego Gubernatorstwa", zmianie nazwiska, względnie przyjęcie dalszego zajęcia. **Pracodawca jest ponadto zobowiązany do przedstawienia karty pracy pracownikowi do wglądu.** O konieczności, względnie zgodności zapisu w karcie pracy decyduje w wypadkach wątpliwych właściwy urząd pracy z **wykluczeniem drogi prawnej.**

Przy meldunkach i wypłacie zasiłków należy kartę pracy przedłożyć w Urzędzie Pracy. Zobowiązany do przechowywania musi w razie zagubienia, względnie zniszczenia karty pracy niezwłocznie zameldować o tem właściwemu Urzędowi Pracy. Na żądanie Urzędu Pracy musi być karta pracy każdej chwili przedłożona, względnie przesłana. Inne placówki urzędowe mogą na żądanie dokonać wglądu do kart pracy. Do kart pracy można wpisywać wyłącznie przewidziane rozporządzeniem adnotacje. **W karcie pracy nie można dokonywać zapisków o charakterze protekcyjnym, czy też ujemnym.**

Jeżeli posiadacz karty pracy z jakichkolwiek powodów opuszcza grono zobowiązanych do posiadania karty pracy, wówczas musi on przedłożyć swoją kartę pracy właściwemu Urzędowi Pracy z jednoczesnem podaniem okoliczności. Urząd Pracy zamyka kartę odpowiednim dopiskiem i zwraca ją dotychczasowemu posiadaczowi. Jeżeli ten zamierza podjąć na nowo pracę zawodową, dla której konieczne jest posiadanie karty pracy, natenczas musi on przedłożyć wspomnianą kartę właściwemu urzędowi pracy, podając jednocześnie swoje zamiary. Urząd Pracy wznawia ważność karty i zwraca ją pracownikowi.

Jeżeli posiadacz karty pracy zamierza opuścić na stałe teren Generalnego Gubernatorstwa, wówczas musi on zwrócić kartę pracy właściwemu Urzędowi Pracy. To samo musi nastąpić, jeżeli taki posiadacz karty **umiera, względnie ukończy 80 rok życia.**

Napad bandytów na plebanję w Starym Korczynie.

(Zet) **Miechów**, 13 stycznia. **Dwóch bandytów, uzbrojonych w broń palną, wtargnęło przemocą w nocy na plebanję w Starym Korczynie i po sterroryzowaniu proboszcza ks. Stefana Opary, zrabowało różne artykuły spożywcze.**

W czasie rabunku udało się służbie księdza proboszcza wszcząć alarm, dzięki czemu **kilkunastu gospodarzy z sąsiedztwa, uzbrojnych w siekiery i różne narzędzia, przybyło na pomoc.** Bandyci, widząc gromadę nadchodzących, rzucili się do ucieczki, strzelając z rewolweru. **Jeden z bandytów rzucił granat ręczny, raniąc odłamkiem jednego ze ścigających.**

Z powodu przepędzenia rabusiów, łupem ich padła tylko niewielka ilość artykułów spożywczych.

Śliskie chodniki i zaśnieżone ulice.

Na marginesie listów naszych Czytelników.

(-r.) **Kraków,** 13 stycznia.

W licznych listach do redakcji nasi Czytelnicy uskarżają się na **stan niektórych chodników w mieście** i stawiają pytanie, dlaczego dopuszcza się do tego, że mimo dokładnych przepisów magistratu, niektórzy dozorcy domów nie wypełniają swoich obowiązków.

W Polsce każdy właściciel domu był w zimie odpowiedzialny za utrzymywanie w nienagannym stanie chodnika przed swym domem, tak, aby nikt nie mógł sobie złamać nogi czy ręki, względnie, **by nie poniósł jakich wewnętrznych obrażeń.** W licznych procesach skazywano właścicieli domów na **ponoszenie kosztów leczenia** tych osób, które na chodniku przed ich domami poniosły szkodę. Nieraz trafiało się, że pozatem musieli oni opłacać **„nawiązkę za ból"**, a nawet **odszkodowanie za stracony zarobek.**

Jasnem jest, że władze niemieckie nie są mniej surowe pod tym względem od b. polskich urzędów. **Nikt nie jest wyjęty z pod obowiązku oczyszczania chodnika,** bez względu na to, czy chodzi o niemieckiego, polskiego czy ukraińskiego właściciela domu. Przepisy są na to, aby były przestrzegane przez wszystkich, a nietylko przez pewnych ludzi. Także i sędzia, który będzie prowadził proces o odszkodowanie, nie będzie się pytał, czy oskarżony właściciel domu jest Polakiem, osobą narodowości niemieckiej czy też Ukraińcem, lecz **będzie stosował prawo i ustawy tak, aby właściwy winowajca poniósł zasłużoną karę.**

W równej mierze, jak właściciele domów **odpowiedzialni są dozorcy domów. A zatem w interesie zarówno właściciela** domu, jak i jego dozorcy leży, by przepisy zostały w tym zakresie wypełnione.

Na licznych ulicach w Krakowie śnieg został usunięty z chodników, ale, jak to można stwierdzić przy sposobności spaceru po mieście, **nie wszystkie chodniki są posypywane popiołem, piaskiem względnie szutrem,** tak, że powierzchnie chodników stały się gładkie, jak lustro i przechodnie ciągle narażeni są na niebezpieczeństwo przewrócenia się i złamania nogi czy ręki. Liczba wypadków, które należy zapisać na konto stanu chodników w Krakowie, jest nadzwyczaj znaczna, niemal każdy dzień przynosi nowe wypadki.

Ten stan rzeczy jest oczywiście nie do utrzymania **i Magistrat ze swej strony musi zastosować jakieś metody, aby tę sprawę radykalnie zlikwidować.** Nie można cierpieć żadnych wyjątków, gdyż wobec prawa wszyscy obywatele miasta powinni być zrównani. Także i tam, gdzie chodzi o budynki publiczne przepisy Magistratu powinny być szczególnie troskliwie respektowane.

Jeśli jednak masy śniegu zostaną usunięte z chodników, ale chodników tych nie posypie się popiołem, piaskiem względnie szutrem, wówczas wyrządza się przechodniom złą przysługę. Także i przepisom nie stało się wtedy zadość, gdyż nie chodzi tylko o to, aby chodniki utrzymywać w czystości i tem samem nadać miastu przyzwoity wygląd, ale przedewszystkiem o to, **aby chodniki te uczynić dostępnemi dla przechodniów.** Zdrowie jednostki jest najcenniejszem dobrem, dla wielu niemal jedynem, jakie posiadają. Zagrażać zdrowiu przez lekkomyślność jest taką samą zbrodnią, jak kradzież.

W listach do redakcji nasi Czytelnicy wskazują także i na to, że niektórzy kierowcy wozów jeżdżą po zaśnieżonych ulicach, **nie zwracając najmniejszej uwagi na przechodniów,** skutkiem czego wiele osób poniosło szkodę, tak, że muszą się obecnie leczyć w szpitalu. W zakresie ruchu ulicznego **wydano już przepisy, które kierowcy są zobowiązani rygorystycznie przestrzegać.**

Gdzie jednak niema oskarżyciela — niema także i sędziego. Tylko w bardzo rzadkich wypadkach poszkodowane osoby, w tem wiele dzieci i kobiet, są w stanie, po wyzdrowieniu, dochodzić swych pretensyj na drodze prawnej. Zdarzało się nieraz, że odpowiedzialny za wypadek kierowca samochodowy **próbował ratować się ucieczką,** gdy zauważył, do czego doprowadził przez swą dziką jazdę po ulicach miasta. We wszystkich tego rodzaju wypadkach, w których wina kierowcy zostanie udowodniona, **policja będzie surowo postępowała i pociągała do odpowiedzialności winnego.** W kilku wypadkach, w których świadkowie się znaleźli, tego rodzaju postępowanie już wszczęto. Trafia się jednak niemal codziennie, że przepisy ruchu są w elementarny sposób lekceważone przez niektórych kierowców, których nie można uchwycić.

Policja, kierująca ruchem, cieszy się ogólną popularnością. Jej zadaniem jest nietylko regulować ruch, ale także **pociągać do odpowiedzialności tych, którzy przekraczają przepisy ruchu,** a tymi niezawsze są piesi przechodnie.

(Jo) **ADRESY APTEK** dyżurujących dzisiejszej nocy w Krakowie: Krowoderska 74, tel. 149-556; Adolf Hitler Platz 22, tel. 137-04; św. Gertrudy 1, tel. 136-90; Długa 4, tel. 102-94; Krakowska 9, tel. 102-51, Kazimierza W. 78, tel. 154-55; Szczepańskt 1, tel. 104-02; Senatorska 5, tel. 135-78, Lubicz 7, tel. 121-82, Brodzińskiego 1, tel. 221-80.

(Jo) **BANDYCKI NAPAD.** W sobotę wieczorem, przy ul. Puławskiego został napadnięty przez nieznanego osobnika Franciszek Swakoń lat 46 i przebity nożem w klatkę piersiową i prawe ramię. Zawezwany lekarz udzielił mu opatrunku, poczem polecił przewieść do szpitala św. Łazarza.

Z Warszawy i okolicy.

Postrzelenie złodzieja w czasie usiłowanej ucieczki.

U wylotu ulicy Radzymińskiej i Tykocińskiej w Warszawie, usiłował ujęty w pewnej melinie złodziejskiej złodziej, 31-letni Czesław Malinowski, zam. przy ul. Zachariusza 3, zbiec w czasie eskorty policyjnej. Złodziej, który miał na rękach kajdanki, skorzystał z panujących w tem miejscu ciemności i rzucił się do ucieczki. Ponieważ nie zatrzymał się na wezwanie eskortującego go policjanta, ten użył broni palnej i zranił Malinowskiego w plecy. W stanie ciężkim przewieziono go do szpitala.

PÓŁROCZNY KURS UPROSZCZONEJ STENOGRAFII *niemiecko-polskiej MARCZEWSKIEGO (Adolf Hitler-Platz 9, telefon 101-14),* obejmuje m. in. także: JĘZYK NIEMIECKI od podstaw, z gramatyką, ortografią, konwersacją korespondencją i maszynopismo i daje sumienne, gruntowne i wszechstronne przygotowanie do zawsze popłatnego zawodu. Znajomość języka niemieckiego ani matura przy przyjęciu nie wymagana. *WPISY TERAZ*

Wolne posady

STENOTYPISTKA
biegła stenografka polsko-niemiecka, z samodzielną korespondencją handlową na dobrych warunkach poszukiwana od zaraz. — Zgłoszenia: Kraków, skrytka pocztowa 90. 44k

MISTRZ FASZYNOWY
dla obróbki faszyn leśnych na roczny kontrakt, od zaraz poszukiwany. Zgłoszenia Kraków, skrytka pocztowa 90. 45k

PONAD 400 ZŁ.
miesięcznie mogą łatwo zarabiać chrześcijanie — chrześcijanki, — rozsprzedażą rewelacyjnej nowości. Na przesyłkę informacji i prospekty załączyć znaczek pocztowy. Zgłoszenia: Goniec Krakowski, Kraków — „Nr. 47k“. 47k

PANNA
uzdolniona w ekspedycji manufakturskiej potrzebna zaraz. Kraków, Sławkowska 22, między 14—16. 117k

OSOBA
lat średnich, uczciwa, miłej powierzchowności do samodzielnego prowadzenia gospodarstwa domowego potrzebna od 15 stycznia br. Goniec Krakowski, Kraków, „Nr. 1111“. 1111

PANIENKA
do sklepu artykułów kuch. na prowincję potrzebna. Znajomość kalegowości pożądana. (Poznanianki pierwszeństwo) — Oferty: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 1172“. 1172

PRZEOSTAWICIELI
dwóch, energicznych, doświadczonych, do sprzedaży Krakowie po sklepach łatwego do zbycia artykułu: „Sigro“, — Grodzka 55. 1155

REJONOWI
agenci-tki potrzebni. Chałwa specjalności greckie. Weisło Końskie, Małachowskich. 143k

PANIENKA
nadająca się do obsługi biura — sklepu lub akwizycji, może się zgłosić. Kraków, Siemiradzkiego 21/3. 1200

WERKMISTRZ
powna znajomość niemieckiego, kierownicze stanowisko oddziału fabryki farb, rudy. Zgłoszenia: „Koruda“ Czysta 11. 1190

POTRZEBNA
zaraz młoda, ładna, zgrabna, reprezentacyjna, — inteligentna do towarzystwa 18 letniej panienki. Pierwszeństwo zdecydowane. — **Warunki b. dobre** Zgłoszenia tylko z fotografją Goniec Krakowski Kraków — „Nr. 150k“. 150k

POTRZEBNA
służąca dochodząca. Zgłoszenia pisemne do „Par“. Adolf Hitler-Platz 46 pod „Doktór“ 153k

SZOFER
mechanik poszukuje zaraz posady. Zgłoszenia: Goniec Krakowski Kraków „Nr. 982“. 982

DOKTOR
praw, dyplomowany handlowiec, wybitny fachowiec prawno-handlowy, — szuka ubocznego zajęcia (administracja, bilanse, adwokatura, interwencje). Język niemiecki perfekt, maszynopismo. — Zgłoszenia: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 1020“. 1020

ADMINISTRACJE
najgorszych domów przejmuje, gwarantowane dochody, interwencje podatkowe, małe wynagrodzenie. Wybitna specjalność. Zgłoszenia: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 1021“. 1021

KSIĘGOWOŚCI
wszystkich gałęzi metodą praktyczną, szybko, skutecznie udziela specjalista w godzinach popołudniowych i wieczornych. Oferty: Goniec Krakowski, Kraków, „Nr. 1177“. 1177

KSIĘGOWY-BILANSISTA
zamężna, otwiera księgi, sporządza inwentarze, zeznania podatkowe — szuka stałej, dorywczej pracy na popołudniowe godziny. Zgłoszenia: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 1178“. 1178

PALACZ
kotłowy egzaminowany, znający roboty ślusarskie oraz obsługę maszyn parowych — poszukuje posady. Zgłoszenia: Goniec Krakowski Kraków „Nr. 1189“. 1189

STENOTYPISTKA
polsko-niemiecka, samodzielna korespondentka, — niemiecki perfekt długoletnia pracownica, szuka posady zaraz. — Goniec Krakowski Kraków „Nr. 1238“. 1238

Posad poszukują

INTELIGENT
prawo, języki, księgowość, pismo maszynowe, poszukuje zajęcia. Zgłoszenia: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 922“. 922

ROLNIK
2 lata agronomji szuka praktyki — lub innej pracy. Zgłoszenia: Goniec Krakowski, Kraków — „Nr. 1204“. 1204

Kupno

GRODZKA 42
potrzebujemy futra: karakułowe, źrebce, sealskiny, łapki karakułowe Komis, Grodzka 42. 1140

KUPUJĘ WSZELKĄ
garderobę używaną: Dietla 9, m. 17. 830

KUPUJĘ
używaną **GARDEROBĘ** itp.: — Starowiślna 80, sklep używanych rzeczy. 1015

KUPIĘ
patefon nowoczesnego typu z rozgłośnikiem, adapterem i z automatycznym wyłącznikiem. Zgłoszenia: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 1171“. 1171

STARE KSIĄŻKI
z kwiatami, ptakami, albo obrazki strojów narodowych, tak jak stare **ATLASY** prywatnie kupuję. Łaskawe zgłoszenia: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 1166“. 1166

UBRANIE
granatowe na 16-letniego kupię — Zybilikiewicza 5, m. 2. 1153

KUPUJĘ
noszoną garderobę, płacę dobrze. Józefa 22, Sklep narożny. 1208

PRODUCENCI
węgla drzewnego są proszeni o podanie ofert: Kretkowski, Warszawa, Al. Ujazdowskie 39/19. 1173

KUPIĘ
aparat do wytwarzania acetylenu, walce do zwijania, nożyce oraz prasę do sztancowania cienkiej blachy, kowadła, oraz śrubstaki. — Oferty z podaniem warunków Goniec Krakowski Kraków „Nr. 1205“. 1205

ZEGAR
kontrolny — dla stróża używany, w dobrym stanie, kupię. Zgłoszenia Goniec Krakowski Kraków „Nr. 137k“ 137k

WAGĘ UŻYWANĄ
do 50 kilo, możliwie z kompletem ciężarków kupimy zaraz. Buchverlag Ost, Kraków, św. Anny 5 1191

UŻYWANĄ
garderobę męską, damską, sprzedaje, kupuje sklep. Pierackiego 4. 1226

PERSKIE FUTRA
płaszcze damskie, ubrania, futra męskie, pościel — poszukujemy zaraz. „CENTRO-KOMIS“ Kraków Grodzka 9. 1229

UŻYWANE
meble i inne — przedmioty kupuje, płaci gotówką. Hala Meblowa, Grodzka 59. 1243

Kupno nieruchomości

KUPIĘ
każdą realność — miejscowość obojętna. Kraków — Szczepańska 8, III. p. 5, 11—13. 1106

KUPUJEMY
wszelkie realności na terenie Gubernatorstwa. Gotówka natychmiast! **„INFORMATOR“**, Kraków, Pijarska 19. Telefon 116-45. 129k

PARCELĘ
z elektryką przy tramwaju, peryferje Krakowa — kupię w dobrym punkcie 9.000—10.000, pośrednictwo wynagrodzę. Zgłoszenia: Goniec Krakowski, Kraków — „Nr. 135k“. 135k

Kupno

ZEGARKI,
wartościowe przedmioty kupię: Starowiślna 21/8. 610

KUPIĘ
2 metry owsa do siania, czystego, gatunek „Chorągiewka“. Kulczyk Karol, Kraków, Stara Olsza, ul. Wolności 54, tel. 133-03. 1067

KUPIĘ
bryczkę jednosiedzeniową w dobrym stanie — Kulczyk Karol, Kraków, Stara Olsza, ul. Wolności 54, tel. 133-03. 1068

NARTY,
ubranie, buty, figura 180 cm, noga 43, kupię lub za dobre wynagrodzenie wypożyczę. Inż. Fritz, Dietla 93/7. 1157

Sprzedaż nieruchomości

KAMIENIC
i parcel kilka — Krakowie, Poroninie, wille 10 ub cena 16.000. Kraków, Żuławskiego 8A/12. 1105

DOM
nowy, murowany, 6 ubikacji, częściowo niewykończony, ogródek — cena 19.000 zł. — Kulczyk Karol, Kraków, Stara-Olsza, ul. Wolności 54, tel. 133-03. 1066

PATEFONY,
motocykle, rowery, maszyny do szycia, — wózki dziecięce naprawiamy we własnych warsztatach przez najlepszych fachowców. — Wszelkie części na składzie. Krischer — Kraków, Zwierzyniecka 6. 151k

SYPIALNIE
tanio poleca: Magazyn Mebli, Kopernika 8. 617

CHAŁWĘ
specjalności greckie, bloki czekoladowo-mleczne — wysyła przedstawiciel pocztą. Ceny fabryczne. — Weisło, Końskie, Małachowskich. Agenci potrzebni 144k

BUTY
narciarskie Nr 40 i 38 w bardzo dobrym stanie, — sprzedam: Pędzichów 7, m. 4, od 17—18. 1181

GAZA MŁYŃSKA
oryginalna szwajcarska, magnezyt, chlor magnezu, — przybory młyńskie: Witold Dynowski. Skład Artykułów Technicznych, — Kraków, Bracka 7. 157

UBRANIE
i palto średniej miary okazyjnie do sprzedania — Słoneczna 6a, m. 4. 1150

SANKI
boby z kierownicą sprzedam: Basztowa 16, sklep sportowy. 769

DYWAN
bielski, kryształy obrazy sprzedam Smoleńsk 27/6. 848

DESKI I KANTÓWKĘ
poleca — Skład Drzewa: Michał Jezienicki, Kraków, Friedleina 49. 47084

BEZ ZARZUTU
panna lat 29 wysoka, religijna — inteligentna, matura, posag — pozna matrymonjalnie pana kulturalnego o prawym charakterze. Pośrednictwo rodziny przyjmę. Zgłoszenia: Goniec Krakowski, Kraków — „Nr. 136k“. 136k

WPISY na KURSY HANDLOWE UL. PODWALE 7 (WESTRING 52) TRWAJĄ

DOM
murowany, jednorodzinny, sklep, 503 sążni ogrodu — 35.000: **„INFORMATOR“** Kraków, Pijarska 19. 128k

DOMY,
wille, majątki ziemskie, gospodarstwa, parcele, ceny przedwojenne — poleca „Lokata“, Kraków, Łobzowska 4. 875

URZĄDZENIA SKLEPOWE
dwa, nowe: galanteryjno-papiernicze — spożywczo cukiernicze do sprzedania. Wiadomość: Kraków Grzegórzecka 7, m. 12. 1261

BANIAK,
pralkę, żelazko, nożyce krawieckie, manekin, różne rzeczy sprzedam: Rajska 20/10 1145

MASZYNĘ
krawiecką stan pierwszorzędny, oraz wagę czułą z odważnikami sprzedam okazyjnie. Kraków Florjańska 11 m. 7 od 12—15. 1046

SKLEP
Towarów Spożywczych z wyrobioną klientelą — sprzedam. Wiadomość: Firma „Adler“, ul. św. Marka 25. 1077

BANZEGA
z frezarką — Kirschner, wyrówniarkę, sprzedam Goniec Krakowski Kraków „Nr. 681“. 681

FUTRO
spód nutrie, kołnierz wydra, mało noszone; 2-gie nutriety, kołnierz skunksy, męskie, okazyjnie sprzedam. Wiadomość Florjańska 3/5. 1090

FUTRO
damskie źrebce sprzedam: Popiela 19/1. 1017

KALENDARZE
blokowe, — do przekładania, kieszonkowe hurt, detal. Ziembicki, Kraków, Marjacki 2. 145k

PRZĘDZARKI
do wełny, lnu, — wyrabia Karol Stec w Korczynie 133k

URZĘDNICZKA
łagodnego charakteru, lat 37, miła, posiadająca urządzenie mieszkania, wyprawę i trochę gotówki, pozna mężczyznę inteligentnego do lat 50. Wdowcy nie wykluczeni. Cel matrymonjalny. Zgłoszenia: Goniec Krakowski Kraków „Nr. 1216“. 1216

14.I. OTWARCIE UL. SENACKA 6 - KURSÓW PROF. NYCZA
WYKŁADY RANO, POPOŁUDNIU, WIECZÓR — PODRĘCZNIKI WYPOŻYCZAMY BEZPŁATNIE — NAUKA NIEMIECKIEGO

Sprzedaż

SZAFĘ
trójdrzwiową, aparat fotograficzny sprzedam. Krupnicza 20, m. 4. 1262

WAGI
dla aptek, złotników, laboratorjum, handlu, — przemysłu dostarcza: „CENTRALA WAG“ Kraków, Grodzka 15 (dawniej Wiślna 2). 1254

PIECE ELEKTRYCZNE, KUCHENKI
żelazka, grzałki, kolby, suszki fryzjerskie, wentylatory, oporniki, przewody, jednocześnie wykonujemy instalacje elektryczne, oraz wszelkie naprawy. „Światłomotor“, św. Jana 13 1225

FLIZY,
posadzki, kafle, rury kamionkowe, trzcinę, gips cegłę szamotową, papę dachową i t. p. poleca Stanisław — **RZEGOCIŃSKI,** Kraków, Szpitalna 36. Telefon: 126-49. 1255

ELEKTRYCZNE: PIECE, KUCHENKI,
żelazka, grzałki poduszki, maszynki do grzania karbówek, suszki do włosów, szamotki do piecyków i kuchenek, termosy. Skład Artykułów Elektrotechnicznych: „ŻAR“, Sławkowska 11, podwórze. 1256

FILATELIŚCI UWAGA!
Sensacyjna nowość! Opatentowany **ALBUM-KLASER** Polski Generalnej Gubernji. Prospekty bezpłatnie. — Cennik-katalog 1941 znaczków — polskich 2.— złote. Polski Dom Filatelistyczny — Warszawa, Marszałkowska 116 4846k

PIANINO
wiedeńskie krzyżowe, stan doskonały, sprzeda Helena **SMOLARSKA**, Kraków — **SŁAWKOWSKA** 4. Skład Fortepianów. 52k

MYDŁO!!!
do prania (zastępcze) **KILOGRAM 2.50** — wydaje bez kartek Firma **ŻAGOTA**, Sklep 51 Miejska Hala Targowa, Grzegórzecka 3. 1158

FUTRO
sealskinowe sprzedam: Szlak 4, mieszkanie 2. 1168

TANIO
sprzedam: ubrania miarowe, płaszcze, lisy, kryształy, kawały, obuwie, obrusy. Futro karakułowe. Futro sealskinowe. Futro źrebowe. Komis GRODZKA 42. 1137

DOM KOMISOWY,
Adolf Hitler-Platz 1 — **SPRZEDA** pierzynę, dużą, małą poduszkę, futro łapki karakułowe, breitschwanzowe. 1152

WÓZEK ORTOPEDYCZNY
nowoczesny, porządny zapomocą ręki prawej, składnie, stan bardzo dobry — sprzedam. Goniec Krak., Kraków, „Nr. 1161“. 1161

PODUSZKI
włosienne nowe i używane sprzedam. Kraków — Wielicka 128. Skład żelaza 1217

FUTRO
męskie czarne — zł. 250. sprzedam. Lwowska 8/2. 1147

SZAMOTOWO-ELEKTRYCZNE
piecyki, — **KUCHENKI**, — Kraków, św. Marka 27, tel. 219-88. 1185

PATEFON
walizkowy, kurtkę męską, spód kangury, tanio sprzedam: Starowiślna 21/8. 1149

SPRZEDAM
narożnik kubrak dywelynowy damski i męski z wiatrówką. Zacisze 10, m. 13, II 1188

TAPCZAN
trójdzielny sprzedam. św. Tomasza 9/11, podwórze. 1146

BARBARA KOSTRZEWSKA 16, 17, 18, 19 W STARYM TEATRZE!!! stycznia 1941 r.

KILKA
par trykotów męskich nowych okazyjnie do sprzedania. Siemiradzkiego 20/3. 1199

OKAZYJNIE
sprzeda maszynę do szycia Singer kilkanaście. Sklep Tempo, Starowiślna 27. 1239

OKAZYJNIE
biurko amerykańskie sprzedam, do obejrzenia w Magazyn Hala Meblowej, Wiślna 4. 1241

PIEC
duży szamotowy z rurami, w dobrym stanie, do sprzedania: „Janina“, Starowiślna 21 1167

JANINA ROMANÓWNA 16, 17, 18, 19 W STARYM TEATRZE!!! stycznia 1941 r.

NARTY
na 13-letniego okazyjnie do nabycia. Al. Mickiewicza 83, m. 4. 1202

FUTRO
(Breitschwanze) duże, bardzo ładne, sprzedam okazyjnie: — Tenczyńska 4/9. 1165

STASIAKA, MEHOFFERA
obrazy sprzedam okazyjnie. Karmelicka 9, m. 14. 1219

MARJUSZ MASZYŃSKI 16, 17, 18, 19 W STARYM TEATRZE!!! stycznia 1941 r.

SPRZEDAM
bilard Tebę, cena 350 zł. — Wiadomość: sklep Kalwaryjska 73. 1209

GABINET
męski nowoczesny tanio sprzeda Hala Meblowa Grodzka 59. 1242

UŻYWANĄ
garderobę męską, damską, sprzedaje, kupuje sklep, Pierackiego 4. 1235

LEON WYRWICZ 16, 17, 18, 19 W STARYM TEATRZE!!! stycznia 1941 r.

DUŻE
piękne kilimy, obrazy Axentowicza, Batowskiego, Bieszczada, Falata, Janowskiej, Hoffmana, Wojciecha Kossaka, Malczewskiego, Pautscha, Stachiewicza, Wyczółkowskiego, kwiaty, sprzedam Wenecja 1. III. p. mieszk. 8. 1031

„FIRNAGRAL-KITT“
pokost, inne farby malarskie za kupisz najtaniej: Kraków, Siemiradzkiego 21/3. 47107

RETINA
II. A okazyjnie sprzedam. Emaus 14a, m. 5, od 18 do 21. 1201

FUTRO
męskie do sprzedania. Długa 29, m. 8, od 2—3. 1250

PIANINO
zagraniczne, **MASZYNA** „Singera“ bardzo dobrym stanie, do sprzedania: Garbarska 8, m. 1. 1160

MŁYŃSKIE
maszyny — oraz wszelkie przybory **GAZA** szwajcarska, **PASY** transmisyjne, gurty, kubełki itp.: Zakład budowy młynów. — Kraków, Mazowiecka 35. 620

MŁYŃSKIE
maszyny, kamienie i przybory dostarcza Fabryka Maszyn Łęgiewski i Hartwig, Warszawa-Praga, Szeroka 11. 59k

Dr. TARCZAŁOWICZ WŁ.
przeprowadził się i ordynuje w chorobach kobiecych i położn. UL. GRODZKA 28, OD 11—12, 3—5. 1258

KUCHENKI
emaljowane, piece szamotowe — sprzeda: Skład żelaza, Kraków, Kaz. Wielkiego 128. 1218

FUTRO
damskie (breitschwanze) sprzedam. Długa 32/8. 1210

Przez Komis — **GRODZKA 42** wszystko można szybko i dobrze sprzedać i korzystnie kupić. — Grodzka 42. 1189

NAJWIĘKSZY WYBÓR!
Najniższe ceny na futra, ubrania męskie, damskie, kilimy, pościel: **„CENTRO-KOMIS“, —** Kraków, Grodzka 9. 1109

Sprzedaż nieruchomości

PARCELĘ
budowlaną, Kraków-Zabłocie, 192 sążni, sprzedam Anna Gąbek, Limanowskiego 48. 990

SPRZEDAM
w Krakowie parcele przy ul. Wybickiego, dom w śródmieściu za $1^1/_2$ miljona, willę w Zakopanem komfortową — za 100.000 zł. Klimczak, Kraków — Sienna 7. 1036

DO
sprzedania połowa nowoczesnej willi w centrum Tarnowa. Bliższa [illegible] skiego 17. p. Boćko Stanisław. 99k

Prywatna Szkoła Kosmetyczna
Kraków, ul. Zwierzyniecka L. 7, II. p.
zatwierdzona przez Władze Gen. Gubernatorstwa.
Rozpoczyna **5-cio miesięczny kurs kosmetyki i masażu dla pań.** Wpisy i informacje codziennie w godz. od 16—19.
1169

Matrymonjalne

MECHANIK
po trzydziestce — samotny, bez nałogów, o dobrem sercu i charakterze, nawiąże koresp. z Panią — (najchętniej starszą rozwódką) — materjalnie niezależną. — Wiek, stan, wyznanie, obojętne. Najchętniej rozumiejącą mechanikę. Cel matrymonjalny. Łaskawe zgłoszenia: Goniec Krakowski Kraków, „Nr. 1194“. 1194

SYMPATYCZNY
zgrabny, studja uniw., realność, posada, pozna osobę miłą, kulturalną, najchętniej z roli, dworku — folwarku. Zgłoszenia: Goniec Krakowski, Kraków „Nr. 138k“. 138k

SIEROTA
lat 25, podobno ładna, szuka szlachetnego opiekuna w celu matrymonjalnym. Trochę posagu dla wspólnego dobra. Zgłoszenia: Goniec Krakowski, Kraków — „Nr. 131k“. 131k

URZĘDNIK,
wdowiec, czterdziestoletni, właściciel domu, poślubi skromną panią. Posag niewymagany. Dombrowa Grube (Oberschles.) Breslauer str. 151/9. 146k

KAWALER
nawiąże znajomość w celu matrymonjalnym z panną do lat 22, inteligentną, ładną, nie wysoką, z dobrego domu, lubiącą wieś. Oferty z fotografją, której zwrot zapewniam, proszę kierować łaskawie: Goniec Krakowski Kraków „Nr. 142k“. 142k

Lokale do wynajęcia

NOCLEGI
Wielopole 5/5. 502

NOCLEGI
solidnym. Krowoderska 55/1. 592

PRZEJEZDNYM
noclegi przyjezdnym: Pierackiego 23, m. 1. 644

NOCLEGI
wygodne: Florjańska 3/8. 652

NOCLEGI
śródmieście. Asnyka 5, Kowalska 728

NOCLEGI:
Szewska 7/7. 757

NOCLEGI
solidnym. Krowoderska 55/1. 847

POKÓJ
Noclegowy. Starowiślna 28-23. 1013

WSPÓLNE
mieszkanie dla Panów do wynajęcia: Lenartowicza 14/53. 1156

MIESZKANIA
2 i 1-pokojowe z pn. do wynajęcia w domach przy ul. Smoczej 8 i 10. Wiadomość u dozorcy. 1203

POKOJE! „FIDUCIA“ FLORJAŃSKA 15. 1249

NOCLEGI
św. Marka 20/12. 1231

POKÓJ
pracującemu kawalerowi odnajmę. Długa 11/6. 1245

NOCLEGI
Kraków, Szewska 7/8. 1234

NOCLEGI
ogrzane. Zielona 25/1. 1198

NOCLEGI
przyjezdnym. — Kraków, Wielopole 24/4. 1193

ODNAJMĘ
pokój, kuchnię — komfort (bezdzietnym) w śródmieściu za utrzymanie od zaraz. Zgłoszenia: Goniec Krakowski, Kraków — „Nr. 1197“. 1197

SKLEP
ul. Grzegórzecka 12, zaraz do wynajęcia. 1221

NOCLEGI
ogrzane, śródmieście! Krupnicza 14/5. 1220

NOCLEGI CZYSTE, CIEPŁE
Jagiellońska 7A/22, I. p. 1215

NOCLEGI
ogrzane: Zielona 25/1. 440

Lokali poszukują

PLAC
w śródmieściu lub blisko na skład materjałów budowlanych wynajmę od zaraz. — Zgłoszenia: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 792“. 792

PRZEMYSŁOWIEC
Polak poszukuje 5—6-pokojowego, pełnokomfortowego mieszkania. — Przydział zapewniony. Ewentualnie czynsz z góry Zgłoszenia: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 936“. 639

KOMFORTOWEGO
umeblowanego pokoju, możliwie z klatki schodowej, poszukuję. Oferty: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 1151“. 1151

DOBRZE
umeblowanego pokoju poszukuje urzędnik Niemiec na prywatnej posadzie. Własny opał. Zgłoszenia pod Nr. tel. 160-11. 1141

ZGŁASZAJCIE
bezpłatnie pokoje dla naszych klientów! Biuro Ogłoszeń „FIDUCIA“, Florjańska 15. 1248

ZAMIENIĘ
pokój kuchnię — komfort, na jednopokojowe możliwie śródmieście. Wiadomość: Mitery 18/5. 1246

POKÓJ
umeblowany lub nie, z centralnem ogrzewaniem, możliwie w bliskości Aussenring — poszukiwany. — Zgłoszenia: Goniec Krakowski Kraków — „Nr. 1247“. 1247

POKÓJ
z klatki schodowej poszukiwany Oferty: Goniec Krak., Kraków „Nr. 607“. 607

DOBRZE
umeblowanego pokoju z łazienką i telefonem poszukuje sekretarka niemieckiego urzędu. Zgłoszenia Goniec Krakowski Kraków „Nr. 154k“. 154k

POKOJU
umeblowanego z komfortem poszukuje niemiecki urzędnik. Zgłoszenia: „Gwarancja“, Kraków — ul. Starowiślna 60, tel. 160-78. 1186

POSZUKUJĘ
pokoju z osobnem wejściem ewentualnie tylko na godziny popołudniowe. Zgłoszenia: Goniec Krakowski Kraków „Nr. 1206“. 1206

Nauka i wychowanie

POTRZEBNY KOREPETYTOR
za mieszkanie i utrzymanie. Starowiślna 12, m. 16 Zgłoszenia od 12 do 4. 1260

STENOGRAFJI
polskiej i niemieckiej udzielam indywidualnie — Przychodzę do domu. Ul. Pawła Popiela 3, mieszkanie 5. 1159

ROSYJSKIEGO
uczy specjalista pedagog. Korespondencja, przekłady. — Oferty: Goniec Krakowski Kraków, „Nr 1176“. 1176

NIEMIECKIEGO
wyuczam za 2—3 miesięcy: Długa 38/29a. 947

WPISY
na Kursy **HANDLOWE** Prof. Nycza, Senacka 6 — trwają dodatkowo. Otwarcie 14. I. Jedyna Szkoła, która: Podręczniki wszystkie bezpłatnie wypożycza. Maszynopisma uczy ślepą metodą dziesięciopalcową. 35 maszyn. Nauka nowoczesnej, przebitkowej księgowości. **NIEMIECKIEGO** Kursy — Prof. Lama. — Prospekty. 1222 1222

Różne

UNIEWAŻNIAM
skradziony mi — paszport zagraniczny, wystawiony przez konsula Czechosłowackiego w Krakowie — 1925 roku na moje nazwisko. — Wiktor Wald — Bobowa. 134k

SPECJALISTA CHORÓB WENERYCZNYCH,
skórnych — Dr. Halacz Józef, Kraków, Sławkowska 25. Ordynuje 9—12, 3—6. 1257

UNIEWAŻNIAM
kartę gospodarczą zgubioną na nazwisko Ignacy Folta 1232

CENNIKI
fachowe, podania, niemieckie i tłumaczenia. Sienna 7, m. 4a. II. piętro. 1237

WRÓŻBITA
światowej sławy poradzi najlepiej. Jasnowidzenie w kuli kryształowej, kabała, tarokiem egipskim. Siedlnarta, Kraków, Powiśle 12, I. piętro. 1236

BEZPŁATNIE
zobaczysz w lustrze pod wpływem sugestji — twarz złodzieja, przyszłego męża, żony, jeżeli zamówisz przepowiednie genjalnego medium Marji Rogowskiej, Kraków, Wójtowska 7. m. 5 (przecznica Mazowieckiej) 1244

KIEŁTYKA
Henryk, Kraków. Helmana Żółkiewskiego 18, unieważnia skradzione mu na przestrzeni Grzegórzki - Dąbie, dokumenty, a to — legit. Baudienstu, legit. kolejową, legit. Bezrobocia legit. Odroczenia oraz legit. szkolna. 1251

UNIEWAŻNIAM
Ausweis na nazwisko Mamoń Bolesław, firma inż. Chmielewski. 1253

ODPLUSKWIANIE
mieszkań, mebli najskuteczniejszym gazem „B-F“ nieuszkadzającym mebli, tkanin itd. przeprowadza **„GAZO-CHEMJA“** Kraków, Pijarska 19. Telefon 116-45. 139k

WEŁNĘ
do przędzenia — przyjmuje lub wymienia na włóczkę Karol Stec w Korczynie. 132k

DNIA
2. I. 1941 zgubiono Ausweis Nr. 27907 na nazwisko Riwa Schongut., wystawiony dnia 30. X. 1940. Uczciwego znalazcę uprasza się o zwrot powyższego pod adres: Riwa Schöngut — Kraków-Dębniki Różana 15/1. 1192

RESTAURACJA
w dobrym punkcie z całem urządzeniem, przyjmie wspólnika fachowca z kaucją. Zgłoszenia: Goniec Krakowski, Kraków — „Nr. 1212“. 1212

FLORJAŃSKA 55
pisze podania i prośby, wykonuje wszelkie tłumaczenia: Terlecka-Terlecki, telefon 180-25. — Firma chrześcijańska. 152k

ZEGARMISTRZ DOBRY
Kraków, Grodzka 6, I. p. 1232

UNIEWAŻNIAM
skradzioną mi legitymację urzędniczą. Stanisław Górkiewicz. 1233

LAMPY KARBIDOWE
hurt. Palniki — Karbid. „Sigro“, Kraków, Grodzka 55. 54k

MASZYNKI
do mięsa naprawia gwarantowanie Szlifiernia Myszkowski, — **DIETLA 46.** Używane — dobre sprzedaje. 46940

PRZEPISUJĘ NA MASZYNIE
podania, dokumenty, rachunki, kosztorysy i t. p., fachowo, terminowo. Tłumaczę na niemieckie. — Kraków, Dominikańska 3, parter. 47072

FOTOGRAFJE
do legitymacji artystycznie i szybko wykonuje Zakład artystycznej fotografji „ZYGMUNT“ — Kraków, ul. Limanowskiego 3. 1053

ZEGARMISTRZ
Krowoderska 67, wykonuje wszelkie reperacje solidnie, prędko 567

POGOTOWIE ELEKTRYCZNE
Św. Jana 13. 626

MARTA FILIPCZAK
chiromantka przyjmuje codziennie Kraków Pawia 18, m. 9. 635

INSTALACJE SILNIKÓW
elektrycznych oraz wszelkich urządzeń siłowych przeprowadza Inż. Zieleniewski, — Kraków, św. Marka 31, m. 2. 47260

DR MISTELSKI
specjalista chorób kobiecych: — Mikołajska 9. 906

KENNKARTY,
fotografje **PRZEPISOWE** wykonuje Janina, Starowiślna 21. 1179

UNIEWAŻNIAM
zgubione dokumenty — Kiszka Władysław, wieś Piątkowa, pow. Rzeszów. 1174

ZGUBIONO
złotą obrączkę na Szpitalnej 8 bm. Zwrot: Lubelska 31, m. 11, za wynagrodzeniem. 1180

UNIEWAŻNIAM
zagubione zaświadczenie Arbeitsamtu na nazwisko Zieliński Władysław, Kraków. 1164

SPROSTOWANIE
W „Gońcu Krakowskim“ z 5 stycznia 1941 zamieszczono bez mojego pozwolenia ogłoszenie o dostawie soków i marmolad przez firmę **„RUBIA“**. Jako właścicielka firmy prostuję powyższe, gdyż wytwórnia **„RUBIA“** wyrabia tylko syropy leczniczy i uskutecznia dostawy do aptek. — Mgr. Kiernik. 1163

NIEMIECKIE
podania, tłumaczenia fachowo załatwiam: Starowiślna 21/8. 1148

WOROSZKIEWICZ
Marjan, Skawina unieważnia zgubioną leg. Kongreg. Kupieckiej dowód osobisty, Bescheinigung — na baterję. 1211

NAPRAWIAM
nicuję, prasuję — garderobę męską, damską. Kraków, św. Marka 20/10 I. piętro. 1207

Wydawnictwo „Goniec Krakowski“ Kraków, Wielopole 1. — Telefon 206-11.